SOBOTA
13 grudnia 1947 r.

CZYTELNIK

Nr 340 (1013) — Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCDE

Cena 3 zł

BIBLIOTEKA ... GDYNI

„Zbrodnia jest rzeczą popłatną"

Niemieckie kartele znowu na widowni

Waszyngton. Pod tym tytułem organ Wallace'a „New Republic" ogłosił interesujący artykuł Jamesa Stewarta Martina. Autor artykułu był przez ostatnie dwa i pół roku jednym z urzędników w sztabie generała Claya. Poprzednio uczestniczył w Waszyngtonie w opracowaniu planów zmierzających do uniemożliwienia Niemcom wszczęcia nowej wojny.

Autor zauważa melancholijnie, że zamiast postępować zgodnie z tymi planami, Amerykanie przyczyniają się, udzielając Niemcom pomocy w setkach milionów dolarów, do stwierdzenia faktu, że zbrodnia jest rzeczą popłatna.

Autor przypomina, że po zakończeniu działań wojennych główną troską Amerykanów miało być niepowtórzenie błędów z 1918 r. Nie pomogły jednak ostrzeżenia. Propaganda niemiecka swoje zrobiła. Dokonała tego tym łatwiej, że znalazła chętnych słuchaczy. Jednym z pierwszych zwolenników odbudowy potęgi przemysłowej Niemiec był generał major William H. Draper były członek zarządu międzynarodowego domu bankowego Dillon Read, piastujący obecnie stanowisko szefa akcji ekonomicznej zarządu wojskowego Stanów Zjednoczonych.

W lecie 1945 r. urzędnicy alianckich władz okupacyjnych dziwili się wałęsaniu mas robotniczych w basenie Ruhry, podczas gdy zboża nie były zbierane. Brak dostatecznej kontroli doprowadził do tego, że w 1947 r. osiągnięto jedynie 50 do 60 procent przewidywanych zbiorów.

Misja Hoovera będącego pod wpływem niemieckiego ekonomisty Gustawa Stolpera jeszcze pogorszyła sprawę. Hoover wysunął tezę, że Niemcy powinni eksportować raczej produkty ciężkiego niż lekkiego przemysłu, w zamian za żywność. Hoover nie wspomniał jednak o tym, że właśnie w strefie amerykańskiej znajdują się wysoko wykwalifikowani rzemieślnicy niemieccy, których produkcja np. ceramiczna i optyczna znacznie lepiej nadawałaby się do eksportu niż produkty ciężkiego przemysłu niemieckiego, przystosowanego do celów wojennych. Autor przypomina, że ciężki przemysł niemiecki był wyraźnie nierentowny i, że nie potrafił spłacić długów zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych po pierwszej wojnie światowej.

Ale nie tylko uprzywilejowanie ciężkiego przemysłu stało się tezą niektórych sfer amerykańskich. Również i pozostawienie kierownictwa przemysłu niemieckiego w rękach dawnych „specjalistów" — bez względu na ich stosunki z reżimem narodowo-socjalistycznym — jest wysuwane przez przemysłowców amerykańskich.

W rzeczy samej grupa 14 czołowych przemysłowców amerykańskich, która zwiedzała w maju br. Niemcy, wysunęła w swoim raporcie żądanie skasowania lub odroczenia programu reorganizacji głównych karteli i koncernów niemieckich, motywując to tym, że program ten przedstawia zasady ekonomiczne „całkowicie nowe dla umysłowości niemieckiej i dla poprzedniego rozwoju przemysłowego Niemiec".

Niemieccy przemysłowcy i finansiści znaleźli więc protektorów w wysoce wpływowej grupie przemysłowców Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, produkujących trwałe dobra konsumcyjne.

Przemysłowcy ci wolą popierać rozwój kontrolowanego przez nich przemysłu niemieckiego, niż przemysłu Francji, Belgii, czy Holandii, mogącego stać się ich konkurentem na rynkach światowych.

Życzenia dla Solenizanta — wojewody gen. Zawadzkiego

W dniu imienin Wojewody Śląsko - Dąbrowskiego, generała dywizji Aleksandra Zawadzkiego, do licznych życzeń ze strony społeczeństwa śląskiego, dołącza się również Delegatura Śląsko-Dąbrowska Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik" i Redakcja „Dziennika Zachodniego". składając do dyspozycji Solenizanta kwotę zł. 50.000 na RTPD.

Zgromadzenie Unii francuskiej rozpoczęło pierwszą sesję

Paryż (PAP). Prezydent Republiki Francuskiej Vincent Auriol dokonał w środę po południu w Wersalu otwarcia pierwszej sesji Zgromadzenia Unii Francuskiej.

Określając funkcje Zgromadzenia, prezydent oświadczył iż będzie ono mogło nietylko udzielać rad co do projektów wysuniętych przez Zgromadzenie Narodowe lub rząd, lecz również przed stawiać własne propozycje Zgromadzeniu, rządowi Republiki lub Wysokiej Radzie Unii Francuskiej.

Rada ta, której jeszcze nie utworzono, będzie odgrywała rolę Wyższej Izby Zgromadzenia Unii.

Nie ustają walki w Palestynie

Zapowiedź zarządzeń porządkowych

Jerozolima (PAP). Grupa Arabów napadła ubiegłej nocy na **kolonię Gevunoth, w pobliżu Gazy,** zabijając trzech jej mieszkańców, w tym jedną kobietę.

W Hajfie zanotowano dwa zamachy bombowe, jednakże sprawców zamachu nie wykryto.

W Jerozolimie jeden Żyd i jeden Arab zostali ranni.

Z więzienia w Acre (Palestyna północna) zbiegło wczoraj 18 więźniów arabskich.

Między burmistrzem Tel Avivu Rokachem a burmistrzem Jaffy dr. Haikalą podjęte zostały rozmowy w sprawie położenia kresu walkom, nękającym ludność obu miast.

Jerozolima (PAP). W czasie wczorajszych starć w Palestynie, zostało zabitych 9 Żydów i 6 Arabów.

Wysoki Komisarz Palestyny — Sir Allan Cuningham, zapowiedział w dniu dzisiejszym wydanie surowych zarządzeń, jeśli walki żydowsko-arabskie będą nadal trwały. Zarządzenia te, jak informują ze źródeł miarodajnych, przewidywać mają karę śmierci za posiadanie lub użycie broni, ograniczenia swobody ruchu w całym kraju oraz nakładanie grzywny na okręgi, objęte zamieszkami.

Jednocześnie gen. Cuningham wezwał przywódców żydowskich i arabskich do współpracy.

Rada Bezpieczeństwa odroczyła dyskusję

Nowy Jork (PAP). W dniu 9 grudnia Rada Bezpieczeństwa miała rozpocząc dyskusje nad uchwałą Zgromadzenia Generalnego w sprawie podziału Palestyny. Na wniosek delegatów Libanu, Egiptu i Syrii powzięto następującą rezolucję: „Rada Bezpieczeństwa po zapoznaniu się z decyzją Generalnego Zgromadzenia w sprawie Palestyny postanowiła odroczyć dyskusję w tej sprawie.

USA obejmują wyłączną kontrolę nad gospodarką „Bizonii"

Waszyngton (PAP). Amerykański minister spraw wojskowych Kenneth Royall oświadczył na posiedzeniu senackiej Komisji Finansowej, że w wyniku prowadzonych ostatnio rozmów osiągnięte zostało tymczasowe porozumienie między USA i Wielką Brytanią w sprawie rewizji umowy o połączeniu angielskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Na podstawie tego porozumienia Stany Zjednoczone sprawować będą od dnia 1 stycznia 1948 r. wyłączną kontrolę nad polityką ekonomiczną i finansową „Bizonii", przejmując jednocześnie brytyjskie zobowiązania dolarowe na tym obszarze.

Anglia zgodziła się jednocześnie aby dolar był wyłączną walutą w obrotach zagranicznych stref połączonych.

Jakkolwiek tekst nowego porozumienia nie został jeszcze opublikowany, panuje przypuszczenie, iż poza rozmiarem przyszłych wkładów finansowych, jakich dokonać mają oba państwa, projekt umowy przewiduje skład i organizację wspólnej agencji importowo-eksportowej dla obu stref. W agencji tej decydujący wpływ posiadać mają Amerykanie. Anglikom przysługiwałoby jedynie ograniczone prawo odwoływania się do komendantów obu stref — generała Clay'a i Robertsona — przeciwko uchwałom większości amerykańskiej.

Na Dom RTPD

w dniu imienin wojewody Zawadzkiego

Katowice. Z okazji imienin wojewody śląsko - dąbrowskiego, gen. Aleksandra Zawadzkiego, przekazano na budowę Domu RTPD w Katowicach: Liga Kobiet, okręgu śląsko-dąbr. — 100 tysięcy złotych.

10-tysięczny silnik cieszyńskiej fabryki

Warszawa. (PAP) 4 grudnia br. fabryka M. 2 w Cieszynie (dawniej Rohn-Zieliński) wykończyła 10-tysięczny silnik elektryczny.

Pozdrowienia prezydenta Ostrawy dla społeczeństwa śląsko-dąbrowskiego

Specjalny wysłannik naszej redakcji podczas pobytu delegacji polskiej w Morawskiej Ostrawie przeprowadził wywiad z prezydentem miasta, Józefem Kotasem.

— Jak ocenia pan, panie prezydencie rezultaty wizyty przedstawicieli społeczeństwa śląsko-dąbrowskiego w Ostrawie?

Józef Kotas, b. górnik, wieloletni działacz polityczny i przywódca związków zawodowych — prezydent miasta Ostrawy

— Myślę — odpowiada prezydent Kotas z właściwym mu humorem — że małżeństwo, któreśmy zawarli, wyda jak najlepsze owoce. Wizyta pogłębiła naszą wzajemną przyjaźń. Nie ma siły, która by mogła stać na przeszkodzie naszej współpracy i przyjaźni. Kroki, które poczyniono ostatnio dla pogłębienia naszego sojuszu, przełamać musiały i przełamały wszelkie opory, które egzystowały tu i ówdzie w wyniku wieloletniej, tendencyjnej polityki reakcji.

Dziś narody nasze przejrzały. W serdecznym powitaniu nas w Katowicach i w Ostrawie nie było nic sztucznego — były to żywiołowe, spontaniczne manifestacje przyjaźni.

— Jakie kroki winny być uczynione dla dalszego pogłębienia sojuszu?

— Musimy stworzyć masowe organizacje przyjaźni polsko-czechosłowackiej. Winny one zjednoczyć wszystkie poważniejsze instytucje kulturalno - oświatowe, organizacje społeczne, partie polityczne i związki zawodowe dla codziennej pracy w kierunku wzajemnego zbliżenia się.

Należy też kontynuować pracę, którą tak pięknie zainicjowały ostatnie wizyty. Myślę o koniecznej wymianie górników i hutników, o wymianie doświadczeń ludzi pracy, wreszcie o wymianie studentów i ciasnych kontaktach młodzieżowych.

Pragnę dodać — mówi prez. Kotas, że my wszyscy tutaj, przyjaciele Polski, głęboko się cieszymy z coraz bardziej postępującej zgody i serdecznej przyjaźni. W latach, gdy byliśmy we wrogich obozach, nie przestaliśmy wierzyć w to, iż minie noc, narody wezmą władzę w swe ręce i będą wiedziały, gdzie druh a gdzie wróg wspólny — Niemcy.

Pragnę za pośrednictwem „Dziennika Zachodniego" przekazać następujące pozdrowienie społeczeństwu śląsko-dąbrowskiemu:

„Najserdeczniej pozdrawiam lud pracujący województwa śląsko-dąbrowskiego, którego osiągnięcia budują nową, szczęśliwą Polskę.

W imieniu ostrawskiego świata pracy życzę wiele powodzenia i dalszych sukcesów."

(—) Józef Kotas

Prasa czeska o pobycie delegacji polskiej

Delegacja polska z województwa śląsko-dąbrowskiego, która z gen. Zawadzkim na czele bawiła w tych dniach z rewizytą w Ostrawie, była podejmowana — jak pisaliśmy — nad wyraz serdecznie. Miarą tej serdeczności są m. in. głosy prasy ostrawskiej.

W dniu przyjazdu delegacji dziennik **„Nova Svoboda"** pisał w języku polskim:

„Drodzy przyjaciele Polacy! Życzymy Wam jak najlepszych wrażeń i wierzymy, że będziecie się między nami czuli dobrze!"

Pod tym miłym zdaniem powitalnym redakcja wydrukowała artykuł prezesa Krajowej Rady Narodowej Vl. Chamrada, rozpoczynający się od słów: „Witamy drogich gości polskich!" po czym dodaje:

„Spodziewamy się, że wizyta ta przyniesie wiele dodatnich wyników. Z braćmi polskimi można pertraktować rzeczowo, w duchu szczerej przyjaźni. W czasie naszych rozmów w Polsce okazało się, iż nie dzielą nas najmniejsze różnice zapatrywań, że we wszystkim rozstrzyga idea braterstwa słowiańskiego i idea demokracji ludowej oraz że zawsze i wszędzie przenika nas pragnienie jak najściślejszej współpracy. Jesteśmy na wieczne czasy związani z narodem polskim w jedność współpracy i wzajemnej pomocy. W jedności tkwi siła, toteż my wszyscy — Czesi, Słowacy, czy Polacy musimy bezustannie wzmagać tę siłę."

Wspomniany numer dziennika „**Nova Svoboda**" zdobiły podobizny gen. Zawadzkiego i posła Tkocza; strona trzecia zawierała ponadto obszerną relację z pobytu Prezydenta Bieruta i członków Rządu Rzeczypospolitej na Śląsku z okazji święta górniczego, wraz z licznymi ilustracjami.

Tegoż dnia pismo **„Československa Demokracie"** poświęciło na czołowym miejscu obszerniejszy artykuł wizycie naszej delegacji, dając w nim m. in. podobiznę i życiorys wicewojewody dr. Pawła Nantki-Namirskiego.

We wtorek, w trzecim dniu pobytu delegacji polskiej w Czechosłowacji, dziennik **„Prace"** wydrukował na pierwszej stronie bardzo obszerną relację specjalnego swego wysłannika z pobytu gen. Zawadzkiego i towarzyszących mu osób w Czechosłowacji, zaopatrując sprawozdanie w tytuł: „Kraj ostrawski wita z entuzjazmem gości polskich, a lud dokumentuje życzliwy stosunek do narodu polskiego". Na stronach 1 i 3 tegoż numeru znajdujemy zdjęcia z pobytu delegacji polskiej.

Tak samo postąpił i dziennik **„Nova Svoboda"**, drukując ponadto nad nagłówkiem na 1 stronie wielkimi literami oświadczenie generała Zawadzkiego: „W Ostrawie czujemy się jak u siebie".

Zakłady Cegielskiego powiększają produkcję

Poznań. (PAP). W miesiącu listopadzie poszczególne oddziały zakładów przemysłowych H. Cegielskiego w Poznaniu powiększyły w stosunku do ubiegłego miesiąca swą produkcję. Oddział fabryki parowozów dostarczył Polskim Kolejom Państwowym 11 nowych parowozów typu 45.

Fabryka wagonów osobowych wykonała swój plan miesięczny w 110 proc., oddając do użytku 11 nowych wagonów turystycznych 3 klasy dla polskiego biura podróży „Orbis".

W fabryce części ciągnionych wykonano w listopadzie 4 tys. zderzaków do wagonów węglarkowych. Fabryka obrabiarek wykonała 5 pił tarczowych, 2 ostrzarki do pił tarczowych oraz 1 frezarkę. W fabryce odlewów wykończono 3 tys. maźnic do wagonów towarowych oraz szereg odlewów części parowozowych i wagonów osobowych.

Poza tym wykonano w fabrykach 5 tys. piast rowerowych systemu „Torpedo" przekraczając plan o tysiąc sztuk.

Zakończenie strajku nie jest zwycięstwem rządu przyznaje premier Schuman

Paryż (obsł. wł.). We Francji z chwilą podjęcia pracy przez strajkujących robotników rząd przystąpił do omawiania problemu cen i płac. Specjalna komisja gabinetowa rozważała w dniu wczorajszym tę sprawę, po czym minister pracy oświadczył, że rząd podejmie w najbliższym czasie rozmowy z przedstawicielami związków zawodowych na temat rozwiązania zagadnienia cen i płac.

Premier Schuman w czasie dyskusji na temat sytuacji strajkowej wyraził się, że nie uważa zakończenia strajku za zwycięstwo rządu nad robotnikami.

Rzecznik rządu francuskiego oświadczył, że straty poniesione przez Francję w rezultacie strajku wynoszą dwa miliony ton węgla i 400 tys. ton żelaza i stali.

ZURYCH (SAP). Podróżni, przybywający z Bliskiego Wschodu, potwierdzają doniesienia o tym, że oficerowie b. armii Andersa, przebywający na Bliskim Wschodzie, organizują i przygotowują oddziały arabskie do walk w Palestynie.

Ścisłe tajemnice państwowe
w raportach wywiadowczych WIN-u

Warszawa. (PAP) W 7 dniu przewodu sądowego osk. Obarski udziela odpowiedzi na pytania prokuratora i obrony.

Prok.: Czy osk. otrzymywał miesięczne raporty wywiadowcze „Stoczni"?

Oskarżony w odpowiedzi wyjaśnia, że otrzymywał raporty nie szyfrowane kryptonimem „Stocznia". **Raporty te otrzymywał na podstawie umowy z Kwiecińskim i były mu one przekazywane za pośrednictwem skrzynki kontaktowej.**

Obrońca osk. — mec. Rettinger: Dlaczego osk. zgodził się na udział w Komitecie Porozumiewawczym, w którym zasiadali przedstawiciele WIN, Stronnictwa Narodowego i Stronnictwa Lipińskiego — ludzie obcy ideowo oskarżonemu?

Osk.: Podstawą łączenia się dla celów politycznych z ugrupowaniami, praktycznymi była zasadą mającą od dawnych lat obywatelstwo wśród naszej partii.

Obrońca: Jaki był stosunek władz partyjnych do dążenia niektórych ugrupowań WRN do połączenia się z PPS?

Osk.: Z początku negatywny, później, gdy koncepcja połączenia stała się koncepcją polityczną WRN, władze uznały ją za wiążącą dla całości WRN.

Prok.: Czy oskarżony, łącząc się w Komitecie Porozumiewawczym z SN — działał w imię ideałów socjalizmu?

Osk.: Tak.

Prok.: **Więc oskarżonemu Stronnictwo Narodowe z jego bandami NSZ-owskimi i WIN-u z jego bandami leśnymi był bliższy niż PPS?**

Oskarżony nie udziela jasnej odpowiedzi, tłumacząc, że to były „dwa różne zagadnienia".

Na zakończenie przesłuchania osk. Obarskiego prokurator prosi Sąd o stwierdzenie, że w **raportach wywiadowczych WIN-u, znajdujących się w posiadaniu osk. Obarskiego znajduje się szereg danych dotyczących Wojska Polskiego i stanowiących ścisłą tajemnicę państwową.**

Z kolei przed Sądem staje osk. Sosnowska Halina. Przyznaje się ona do „dokonywania pewnych czynów, a tym samym do winy w tym zakresie".

Do WIN-u wstąpiła w październiku 1945 r. za pośrednictwem swojej znajomej Hanny Ruszkiewicz. Po aresztowaniach czołowych działaczy WIN-u w końcu lutego 1946 „Wilek" — Kwieciński, który został wówczas szefem obszaru centralnego WIN polecił oskarżonej objęcie kierownictwa komórki informacyjnej.

16 dzień procesu

Za okrzyk „Niech żyje Polska"
więźniowie konali wśród strasznych męczarni

Kraków. (PAP). Na wstępie wczorajszej rozprawy **prokurator złożyła wniosek o zbadanie w charakterze rzeczoznawcy gen. Furby, szefa trybunału w Rastat na okoliczności związane z pobytem więźniów francuskich w obozie oświęcimskim, oraz dwóch świadków, delegowanych specjalnie przez rząd republiki czechosłowackiej i znajdujących się na sali.**

Trybunał postanowił przesłuchać tych świadków.

Pierwszy ze świadków czechosłowackich zeznaje Filip Mueller, który od maja 1942 r. aż do stycznia 1945 r. pracował w krematorium i był stale obecny przy gazowaniu. Świadek widział jak po egzekucjach **wycinano zabitym ciało z łydek i składano je do skrzynek. Przeciętnie w ciągu tygodnia odstawiano 8 — 10 tego rodzaju skrzynek.** Oskarżony Grabner winien był temu, iż **wysyłano do rodzin fałszywe urny z popiołami ofiar.** Świadek widział również jak oskarżeni Aumeier i Grabner osobiście rozstrzeliwali jeńców radzieckich oraz polskich więźniów politycznych na bloku jedenastym. Więźniowie wznosili często tuż przed śmiercią okrzyki: „Niech żyje wolna Polska". **Oddzielano ich wówczas od pozostałych i strzelano w brzuch, tak że więźniowie ci konali wśród strasznych męczarni przez dwie do trzech godzin.**

Skład nowego gabinetu bułgarskiego

Sofia. (PAP) Premier Dimitrow przedstawił bułgarskiemu Zgromadzeniu Narodowemu swój nowy rząd. Skład nowego gabinetu Dimitrowa jest następujący:

Wicepremier Kostow (komunista), wicepremier i minister spraw zagranicznych — Kolarow (kolarow (komunista), wicepremier i minister elektryfikacji — Georgiew (Zweno), wicepremier i minister rolnictwa i lasów — Traikow (partia agrariuszy), wicepremier i minister bez teki — Popow (socjalista), minister spraw wewnętrznych — Jugow (komunista), minister finansów — Stepanow (komunista), minister obrony narodowej — gen. Damianow (komunista).

Premier Dimitrow przedstawiając Zgromadzeniu swój gabinet oświadczył, że głównym jego zadaniem będzie wprowadzenie w życie zasad gospodarki planowej i nacjonalizacji przemysłu.

Aga Khan
chce kupić Palestynę

Damaszek (API). Wczoraj w południe emir Ismail Sulejman, przywódca Muzułmanów syryjskich wydał sensacyjne oświadczenie, stwierdzające, że *Aga Khan, znany bogacz indyjski zamierza kupić Palestynę za 30 milionów złotych funtów i podarować Arabom*, jeżeli Narody Zjednoczone nie zmienią swej decyzji podziału tego kraju.

Aga Khan, przebywający obecnie na Riwierze, oświadczył telefonicznie korespondentowi United Press, iż nic nie wie o takim zamiarze. Ismail nie cofnął jednak swego poprzedniego oświadczenia i stwierdził, że dementi Agi Khana tłumaczyć należy jako niechęć ujawnienia przedwcześnie jego planów.

Strajk w Rzymie aktem solidarności
klasy pracującej z bezrobotnymi

Rzym (API). Jak już podawaliśmy po krótce, w środę o północy rozpoczął się w Rzymie **strajk generalny, do którego przystąpiło 600.000 robotników i pracowników włoskich, zorganizowanych w rzymskiej Izbie Pracy, na znak protestu przeciwko odmowie rządu wyasygnowania 10 miljardów lirów na roboty publiczne i wypłacenia specjalnych dodatków świątecznych dla 70.000 bezrobotnych.**

W mieście panuje spokój, aczkolwiek sytuacja jest b. naprężona. Rzym przybrał wygląd wymarłego miasta. Strajkujący w sposób stanowczy, nie dopuszczając jednak do incydentów, przeciwstawili się próbie otworzenia sklepów przez niektórych kupców w stolicy Włoch. W mieście nie zanotowano żadnych zajść.

Dzienniki poranne komentują szeroko strajk w Rzymie. Socjalistyczny „Avanti" stwierdza, iż **chodzi tu przede wszystkim o akt solidarności całej klasy robotniczej z 70.000 bezrobotnych, którzy u progu zimy pozbawieni są wszelkiego zaopatrzenia i pracy.**

Organ partii komunistycznej „Unita", wyraża przekonanie, że „wszyscy, którym droga jest sprawa ludu, i którzy nie chcą, aby pozostał on głodny — solidaryzują się z akcją robotników rzymskich".

Jak komunikują ostatnie depesze, w czwartek do południa życie w Rzymie było nadal całkowicie sparaliżowane. Kina, teatry i restauracje są zamknięte. System transportowy Rzymu nie działa. Telefony zostały wyłączone z wyjątkiem rozmów międzymiastowych i międzynarodowych. Sklepy są zamknięte oprócz aptek i rozdzielni żywności.

Nowy rząd szwajcarski

Bern (API). Nowy parlament szwajcarski, wyłoniony z pierwszych powojennych wyborów, które odbyły się 6 tygodni temu, wybrał wczoraj nowy rząd, w skład którego wchodzi 6 spośród członków dawnego gabinetu.

GLIWICE. (fn) Według informacji Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego w dniu 15 bm. zostanie uruchomiona w fabryce „Agate" w Łodzi produkcja tanganów, czyli syntetycznych garbników. Miesięczna zdolność produkcyjna wyniesie 5 ton.

„Daily Worker" potępia
anglosaską koncepcję w sprawie Niemiec

Londyn (obsł. wł.). Czwartkowa prasa londyńska poświęca główne komentarze obradom ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, twierdząc, że powodzenie konferencji jest w dużej mierze uzależnione od uregulowania kwestii niemieckich odszkodowań wojennych.

„Daily Worker" oskarża mocarstwa zachodnie o usilne dążenie do stworzenia zachodniego państwa niemieckiego, nad którym zarząd okupacyjny ma być powierzony naczelnemu dowódcy amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech gen. Luciusowi Clayowi.

Szczególnie ważną kwestią — pisze „Times" — jest ustalenie wysokości niemieckich odszkodowań wojennych oraz możliwości ich spłaty.

W toku ostatnich dyskusji Rady Ministrów spraw zagranicznych spornym okazał się punkt odnoszący się do częściowego zapłacenia reparacji z bieżącej niemieckiej produkcji przemysłowej.

WARSZAWA (Tel. wł.). Minister Oświaty ustanowił 3 nagrody w wysokości 250 tys., 200 tys. i 150 tys. złotych za prace z zakresu historii Ziem Odzyskanych. Nagrody zostaną przesłane przez jury powołane przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Historycznego za pracę bądź w rękopisie, bądź w druku z lat 1945 — 1948.

Bilans dwóch lat okupacji Niemiec
widziany z Londynu

LONDYN. Dziennik angielski „Times" zestawił bilans 18 miesięcy polityki okupacyjnej. Autor artykułu pisze:

Anglicy i Amerykanie przybyli do Niemiec z niezłomnym zamiarem przeprowadzenia wielkich reform socjalnych i gospodarczych.

Amerykanie szybko porzucili swój plan. Popierają oni odbudowę przemysłu, zarzucając dawne plany w przedmiocie kontroli działalności Niemców w swej strefie.

Bardzo mało, albo prawie nic nie zrobiono w sprawie obiecywanej reformy rolnej.

Zaniechano również planu upaństwowienia kopalń oraz hut żelaznych i stalowych w Zagłębiu Ruhry.

W połowie września zapas węgla w Zagłębiu Ruhry wzrósł do wysokości 1.300.000 ton, tzn. do 5-krotnej wysokości normalnego stanu. Obecnie brak jest jednak środków transportowych do rozprowadzenia produkcji. Fabrykanci zamiast eksportować, prowadzą handel zamienny swoimi zapasami. Pod względem zaopatrzenia w środki utrzymania i paliwo stosunki w strefach zachodnich nie są dziś lepsze, aniżeli przed rokiem. Nic nie zapowiada też polepszenia stosunków przed nadejściem zimy. Nawet gdyby rolnicy dostarczali prawidłowo kontyngenty, a zarządy krajowe starałyby się sprawiedliwie je rozprowadzić, będzie można utrzymać zaledwie dotychczasowe skąpe racje w miastach. Spośród 297 kontrolowanych gospodarstw tylko 104 podały ścisłe dane. Niemieckie szacunki tyczące zbiorów są o 40% niższe.

Możnowładcy na zachodzie oczekują obecnie, iż państwa zachodnie wyposażą przyszłe zachodnie państwo niemieckie w kredyty, środki żywnościowe i dewizy, powierzając im dalszą gospodarkę. Już dzisiaj można przewidzieć zaostrzenie walki politycznej pomiędzy klasę robotniczą a mieszczańską i powrót do tendencyj narodowo-socjalistycznych.

Rosjanie natomiast przybyli do Niemiec ze ściśle ustalonym programem, który do ostatnich czasów nie został zmieniony. Niemcy w strefie wschodniej nie są więc narażeni na niepewność. Ich moralność oraz wola pracy nie zostały w niczym osłabione. Lepsza jest sytuacja żywnościowa. Niemcy spoglądają tutaj z nadzieją w przyszłość. Są to zdobycze, których nie można przeoczyć w zniszczonym i zdemoralizowanym kraju. Przeprowadzone zmiany odpowiadają postanowieniom poczdamskim.

Zniszczenie fabryk zbrojeniowych przeprowadzono w strefie wschodniej staranniej, aniżeli gdziekolwiek indziej, jakkolwiek niektóre fabryki, które według pierwotnego planu przemysłowego przewidziane były na zniszczenie i reparacje, utrzymano dla celów produkcji, z której część przeznacza się na potrzeby kraju.

Twierdzenie, że zmiany przeprowadzone w strefie sowieckiej uniemożliwiają połączenie ze strefami zachodnimi, nie potrzebuje być bliżej brane pod uwagę. Wszystkie partie w strefie wschodniej walczą silnie i zdecydowanie o zasadę jedności, a w utrwalającym się podziale Niemiec widzą groźne niebezpieczeństwo.

PMS a alkoholizm
Dyskusja w komisji skarbowo-budżetowej

Warszawa. (SAP) Na posiedzeniu Komisji Skarbowo-Budżetowej, rozpatrywano preliminarz budżetowy Min. Skarbu na rok 1948.

Sprawozdawcą budżetu Min. Skarbu, był poseł Wyrzykowski (SL).

Dochody zostały preliminowane w wysokości ponad 144 miliardy z danin publicznych; lwią część ich stanowią podatki bezpośrednie (obrotowy i dochodowy), bo 135 miliardów.

Omawiając sprawę monopoli referent podaje poszczególne cyfry wpływów, m. in. ponad 47 miliardów z Monopolu Spirytusowego. Pijemy niesłychanie wiele, — w ciągu jednego roku 47 milionów litrów, — co przy 24 milionach ludności daje wskaźnik 1,9 litra na głowę (!). Ta wysokość spożycia alkoholu stwarza niebezpieczeństwo, z którym należy walczyć na szeroką skalę.

Min. Dąbrowski wracając m. in. do sprawy alkoholizmu odpowiedział: **Przyczyn alkoholizmu nie należy mylić ze skutkami. Przyczyną nie jest istnienie Monopolu Spirytusowego, ale niedożywienie ludzi, brak mieszkań, teatrów, świetlic, — pozostałości z okresu okupacji.** Ministerstwo popiera zwiększenie kwot na walkę z alkoholizmem, ale samo tej walki nie prowadzi. Podobnie Ministerstwo powita przywrócenie ograniczeń w spożyciu alkoholu, zwłaszcza w stosunku do młodzieży.

Pos. Rapaczyński ocenił ogrom prac Min. Skarbu, co zostało uwidocznione w przedłożonym we właściwym czasie preliminarzu, przy jednoczesnym zrównoważeniu budżetu państwa i korzystnej sytuacji Skarbu Państwa. *Mówca wypowiedział się za podniesieniem cyfry minimum egzystencji wolnego od podatku, za zmianą miary podatku od uposażeń, za zmniejszeniem dochodów z tytułu podatku od wynagrodzeń.*

Przegląd prasy

„Socjalista" ma głos

Na marginesie procesu warszawskiego dzisiejsza „Rzeczpospolita" podaje:

Z dotychczasowego przewodu sądowego dowiedzieliśmy się o Obarskim, że zaproponował wprowadzenie do nazwy KPOPP słowa „demokratyczny" i że pretendował też do przewodnictwa w tym komitecie, powołując się na to, że w Anglii rządzi obecnie Labour Party. Niczym poza tym „socjalista" Obarski nie różni się od endo-sanacyjnego towarzystwa, które wraz z nim zajmowało urojone fotele „parlamentu podziemia".

Wg. zeznań Obarskiego na jednym z posiedzeń ustalono, że przed tą grupą stoją trzy możliwości: 1) połączyć się z PPS, 2) pozostać w podziemiu, 3) stworzyć nową oddzielną partię. Jak widzimy dalej, zostały zrealizowane wszystkie te trzy możliwości i to jednocześnie.

1) W styczniu 1946 r. członkowie WRN zaczęli wstępować do PPS, tworząc tam z polecenia swych podziemnych władz oddzielne, pozostające z sobą w kontakcie frakcje.

2) Jednocześnie część WRN pozostała w podziemiu, częściowo, jako grupa samodzielna, częściowo zaś łącząc się z WIN-em.

3) We wrześniu 1946 r. Obarski założył t. zw. NPPS, którą określa jako przedłużenie ideologiczne WIN-u.

Te trzy drogi WRN, jednocześnie realizowane — są to przecież stare, wypróbowane metody sanacyjnej „dwójki": pracować „wielotorowo"; mieć wszędzie swe wtyczki, wykorzystać wszystkie możliwości penetracyjne.

Co się zaś tyczy pretensji p. Obarskiego do odegrania jakiejś poważniejszej roli z tego tytułu, że w Anglii rządzi Labour Party — to brzmią one trochę humorystycznie. Nie dlatego, że Obarski omylił się co do sympatii i intencji oficjalnych przywódców Labour Party. Ale i ona, i Foreign Office, i niektóre jego wydziały, o których głośno na tym procesie, bynajmniej nie robią różnicy między sanatorem Lipińskim, endekiem Marszewskim, czy „socjalistą" Obarskim. Musimy przyznać, że w tym wypadku wyjątkowo się z nimi zgadzamy.

W jednej sprawie zresztą jesteśmy skłonni zgodzić się również — chociaż częściowo — z Obarskim, mianowicie, co do jego oświadczenia, że „fakt zawarcia umowy PPR—PPS kładł automatycznie kres działalności WRN". Nie wierzymy, że ten kres jest automatyczny — jesteśmy przekonani, że i kierownictwo, i masy członkowskie PPS będą musiały jeszcze walczyć o oczyszczenie swych szeregów z WRN-owskich wtyczek. Ale zgadzamy się z Obarskim, że zawarcie tej umowy było dla podziemia i dla jego zagranicznych mocodawców poważnym ciosem.

Nowa fabryka kwasu siarkowego
rozpoczęła produkcję w Gliwicach

Gliwice (fn). W dniu 12 bm. uruchomiona została Gliwicka Fabryka Kwasu Siarkowego. Planowana produkcja wynosi 1.500 ton kwasu 100-procentowego.

Fabryka gliwicka należała wraz z kopalnią węgla i koksownią do koncernu „Borsig". Budowę rozpoczęto w r. 1930, natomiast produkcję w r. 1932. Produkcja odbywa się metodą intensywną komorową (3 komory), z pośrednią wieżą. Prażalnia posiada cztery piece spirytowe (obecnie czynne trzy). Uruchomienie czwartego przewidziane jest w przyszłym roku- systemu Herkules, z wodnym chłodzeniem, o zdolności przeróbki 14 ton na dobę. Po ukończeniu remontu zdolność produkcyjna fabryki wzrośnie do 1.800 ton. Fabryka zatrudnia 46 pracowników.

Ostatnie wiadomości sportowe

Bazarnik przegrał z Grzywoczem

Bytom. W dniu wczorajszym odbyły się w Bytomiu eliminacyjne zawody bokserskie ciężkich wag, które miały na celu wyłonienie reprezentanta Śląska na mecz z Warszawą.

Poza tym odbyły się dwie walki nadprogramowe: w wadze koguciej. Grzywocz pokonał pewnie na punkty Bazarnika, zaś w piórkowej Matloch zwyciężył Rudnera.

Wyniki: w wadze półciężkiej zwycięstwa odnieśli: Musialik (HKS) nad Minkusem (kop. Katowice), Urbaniak w III rundzie nad Kurką, Skwara przez dyskwalifikację Pateroka.

W wadze ciężkiej — Mleczynski w I starciu nad Tomankiem, Wieczorek nad Figlem, Kasek nad Orszulikiem, a Kubica zremisował z Kaczmarkiem.

5-letni traktat handlowy
między ZSRR a Czechosłowacją

Moskwa (obsł. wł). W czwartek podpisano w Moskwie 5-letni traktat handlowy pomiędzy Związkiem Radzieckim a Czechosłowacją. Czechosłowacki minister handlu zagranicznego dr. Hubert Ripka oświadczył, że handel czechosłowacki ze Związkiem Radzieckim wyniesie w przyszłym roku 16—18 proc. całego handlu zagranicznego Czechosłowacji. Minister Ripka powiedział również, że traktat handlowy ze Związkiem Radzieckim posiada szczególną doniosłość dla Czechosłowacji, ponieważ będzie ona mogła zaopatrywać się w surowce i towary bez jakichkolwiek wydatków dolarowych.

11,5 miliona ton stali rocznie

Wielka Czwórka osiągnęła porozumienie
w sprawie produkcji przemysłowej Niemiec

Londyn (PAP). Czwartkowe posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych poświęcone było w dalszym ciągu rozpatrzeniu dokumentu brytyjskiego dotyczącego przyszłego ustroju gospodarczego Niemiec.

Ministrowie osiągnęli porozumienie w sprawie:

1. Poziomu produkcji stali w Niemczech (jako maksimum ustalono roczną produkcję 11,5 miliona ton).

2. Ogólnego poziomu produkcji przemysłowej w Niemczech.

3. Ustalenia dat demontażu określonych zakładów przemysłowych.

Ponadto ministrowie zgodzili się przedyskutować wniosek radziecki w sprawie utworzenia centralnych niemieckich departamentów gospodarczych oraz zniesienia fuzji stref anglosaskich.

Wbrew przewidywaniom, sprawa odszkodowań na posiedzeniu czwartkowym nie była omawiana.

Protest Bułgarii

Sofia (API). *Bułgarska agencja prasowa donosi, że rząd bułgarski wystosował protest do ONZ przeciwko 2 wypadkom naruszenia granicy bułgarskiej przez Grecję.*

W Wielkiej Brytanii straszy...

Niezwykła historia przedświąteczna

(OD WŁASNEGO KORESPONDENTA „API")

Londyn, w grudniu.

Znowu pojawiły się wiadomości o duchach — a odpowiedzialne jest za to Towarzystwo Radiowe B.B.C.! B.B.C. nadało ostatnio charakterystyczny program, dotyczący dziwnych wydarzeń na plebanii Borley — domu, w którym najbardziej straszy w całej Europie. Ponieważ historie o duchach są na czasie w związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia, rozważmy niektóre z nich.

Plebania Borley mieści się w pobliżu Long Melford, na tle pięknego krajobrazu południowego hrabstwa angielskiego — Suffolk.

Upiorny pojazd

Czarną nocą, upiorny pojazd przemyka drogą obok plebanii. Pojazd ciągną dwa parskające konie, kierowane przez dwóch bezgłowych jeźdźców. Zasłuchana, cicha mniszka obchodzi dokoła plebanię przy świetle księżyca. Inna kobieta krąży po plebanii, jęcząc: „Nie, Carlos, nie". Nikt nie wie, co oznacza jej wołanie — chociaż Borley było przedmiotem częstych i dokładnych badań.

Na ścianach plebanii ukazują się tajemnicze napisy. Niewidzialne istoty stąpają miękkimi, bezcielesnymi stopami. Dzwonki dzwonią bez przyczyny i klucze wylatują z zamków.

Jest to dziwne, gdyż plebania nie jest bardzo stara. Została wybudowana w 1863 roku i przez wiele lat była domem wikarego z pobliskiego, XII-wiecznego kościoła. W 1939 roku padła ofiarą pożaru. Dzisiaj stoi tylko jej część.

Ogień wybuchł, gdy spadł stos książek, przewracając lampę naftową. Należy zwrócić uwagę na fakt, że nikt książek nie zrzucił. Po prostu spadły same przez się. Podczas pożaru widziano nowe duchy w oknach domu, otoczone płomieniami. A przecież ogień nie zniszczył tych, zawziętych cieni przeszłości. Upiory wciąż grasują w ruinach; cegły latają w powietrzu; duchy-goście zajęły rezydencję, jako dodatkowi właściciele, wprowadzając kompletne zamieszanie.

Historia plebanii

Całe książki powstały na temat plebanii, Borley Rectory — przede wszystkim pióra Harry Price'a, Anglika, uchodzącego za jeden z pierwszych autorytetów w sprawach fenomenów okultystycznych. Ten gentleman ponad 40 lat poświęcił na studia nad duchami.

Mr. Price z pewnością miał rację. W. Brytania, kraj twardogłowych businessmenów posiada wiele autentycznych historii o duchach.

Duchy pojawiają się we wszystkich postaciach i rozmiarach, ze wszystkimi ludzkimi cechami. Są duchy królewskie i duchy zwykłych ludzi; jedne są miłe — czarujące, inne znowu nas przerażają. Pełno tych, wielorakich gatunków w dworach baronów, w starych zamkach, w borach i na wrzosowiskach wysp brytyjskich. Niektóre były często widywane, przez tak wiele różnych ludzi, że naprawdę trudno jest nie wierzyć, że coś z prawdy może tkwić w tych wieściach.

„Krzycząca królowa"

Godnymi uwagi między królewskimi duchami są trzy żony króla Henryka VIII. Ten znany monarcha angielski, panujący w XVI w. miał ni mniej, ni więcej, tylko sześć żon! Do ulubionych rezydencji króla należał Hampton Court Palace, leżący nad Tamizą, w pobliżu Londynu.

Dwie z żon Henryka — Jane Seymour i Anne Boleyn — wciąż przemykają się po wykładanych mozaikową posadzką korytarzach Hampton Court; robią to w sposób cichy i malowniczy. (Jane Seymour trzyma w ręce świecę, która pali się niesamowitym płomieniem).

Lecz trzecia królowa z tego trio — Catherine Howard — nie porusza się ukradkiem, ani też bynajmniej nie jest cicha. Catherine krzyczy głosem pełnym przerażenia, próbując ucieczki przed strażą, która za jej życia, prowadziła ją na miejsce egzekucji.

Zamek Glamis, szkocki dom obecnej królowej Elżbiety, nawiedzany jest przez olbrzyma o czerwonych włosach. Pochodzenie jego jest nieznane. Niektórzy mówią, że jest on duchem Duncana, zamordowanego przez Macbeth, znanego wszystkim, studiującym Szekspira. Inni utrzymują, że przedstawia ducha Lady Glamis, spalonej za wykonywanie czarów. Trzecia z kolei hipoteza wychodzi z założenia, że duch zamku Glamis, jest duchem zamordowanego wnuka wspomnianej Lady Glamis.

Konie bez głów

Jak to przystoi rasie podróżników morskich, Brytyjczycy posiadają upiory, łączące się z postaciami ich największych żeglarzy — Sir Francis Drake'a i admirała Lorda Nelsona.

Drake, pierwszy człowiek, opłynął dokoła świat, obecnie jeździ po dzikiej, ogołoconej Dartmoor (dawne więzienie w pobliżu Princetown, w hrabstwie Devon), w pojeździe, zaprzągniętym w galopujące, bezgłowe konie. Jest to ciekawa strona brytyjskich historii o duchach że końskie zjawy są często bezgłowe.

Lord Nelson, zwycięzca w morskiej bitwie pod Trafalgarem, jak do tej pory, nie ukazał się na widowni. Natomiast jego dama serca — piękna Lady Hamilton — ukazuje się na schodach domu pod nr. 2 na Cambridge Square w Londynie, gdzie przez pewien czas mieszkała z admirałem.

Lady Hamilton łatwo jest rozpoznać ze względu na liczne portrety, namalowane podczas jej życia przez słynnego artystę George'a Romney. Na ogół jest ona dobrze zachowującym się duchem, chociaż zwykła otwierać zamki u drzwi. Obecni mieszkańcy domu uważają to raczej za niewygodę.

Urzędowe uznanie

Tego rodzaju cecha charakterystyczna jest oczywiście niczym w porównaniu z czynnościami pewnych, złośliwych duchów. Kroniki, związane z działalnością duchów, obfitują w takie rzeczy, jak głowy bez tułowia, które krzyczą, ręce bez tułowia, myjące się w miednicach, dzwoniące łańcuchy i inne wypadki rozmyślnego straszenia.

Biorąc pod uwagę ilość duchów w brytyjskich domach, nie będzie to specjalnie dziwne, że Brytyjczycy udzielili im — dla samoochrony — legalnego uznania.

Ostatnia sprawa w angielskich sądach zdążała do stworzenia ustawy, że wartość domu z punktu widzenia opodatkowania winna być zmniejszona, jeżeli dom jest nawiedzany przez nieprzyjemnego ducha. Urzędnicy spędzili dwie noce w takim domu. Żaden duch nie ukazał się i wartość domu pozostała bez zmiany.

W myśl prawa brytyjskiego uważa się za wykroczenie mówić o jakimś domu, że w nim straszy, jeśli tak nie jest w rzeczywistości. Żyjący mieszkańcy takiego domu mogą zaskarżyć was do sądu o paszkwil, jeśli jesteście winni tej obrazy.

Bez względu na to, czy duchy naprawdę istnieją, czy nie, jedna rzecz jest pewna: my wszyscy — bez względu na kraj — lubimy w nie wierzyć w okresie Bożego Narodzenia, gdyż atmosfera tajemnicy i romantycznego dreszczu dodaje uroku temu, najradośniejszemu ze wszystkich okresów.

Selwyn Watson.

Przed kilku dniami przybyła do Polski na zaproszenie Związku Dziennikarzy RP wycieczka dziennikarzy czechosłowackich. Jak wiadomo, pobyt dziennikarzy w Polsce potrwa około 2 tygodni. Na zdjęciu — dziennikarze czescy zwiedzają ruiny Warszawy.

Foto SAP dla Dziennika Zach.

Opowiadania z przeszłości

Teatr polski w Opolu przed trzystu laty

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

Opole, w grudniu.

Mało kto wie o tym, że język polski zabrzmiał ze sceny w Opolu po raz pierwszy w r. 1670... I to w melodramacie, który odegrali uczniowie miejscowego gimnazjum O. O. Jezuitów.

Gimnazjum to otwarte zostało w Opolu dnia 6 listopada 1668 r. Pierwszy uczeń, który doń się zapisał nazywał się Jan Jantosz.

Do gimnazjum uczęszczali głównie synowie chłopów i mieszczan. Na ogólną liczbę 150 do 200 uczni, synów szlacheckich było zaledwie ok. 20. W przygniatającej przewadze uczniami byli Polacy, językiem więc panującym w szkole był język polski.

Pierwsi Jezuici opolscy byli Polakami. Materialna podstawa istnienia Kollegium Jezuitów w Opolu, opierała się na majątkach ziemskich w powiatach gliwickim i rybnickim, zapisanych im w r. 1639, również przez Polkę, Felicjannę ze Stadnickich Cieciszowską, (była to córka osławionego „djabła łańcuckiego" — Stanisława Stadnickiego).

W programie szkół jezuickich wielką wagę przywiązywano do wymowy, zachowania się, bycia wśród ludzi itp. Za pierwszorzędny środek wiodący do tego celu, uważano zupełnie zresztą słusznie — sztukę sceniczną. Co roczne więc obowiązkowo odgrywać musieli uczniowie szkół jezuickich sztuki specjalnie dla nich napisane, przez nauczycieli, których oceniano i dobierano wedle ich umiejętności autorskich.

Dlatego też — nie należy się dziwić, że już w drugim roku istnienia gimnazjum, wystąpiło ono ze sztuką, którą napisał O. Krzysztof Meridies. Szumny, łaciński, jej tytuł brzmiał: „Umbra mortis et Umbra Vitae." sive — Peccator et Justus in Umbra". („Cień śmierci i cień życia, czyli Grzesznik i Sprawiedliwy w cieniu...") Składały się nań dwa wstępy: komiczny i poważny, trzy części (akty) i muzyczne zakończenie pod tytułem: „Cienie uciekają przed prawdą". Tekst tej sztuki, drukowany w językach łacińskim i niemieckim przedstawiony był cesarzowi, sztuka grana była po łacinie, z objaśnieniami po polsku i po niemiecku.

20 marca 1672 roku odegrana została druga sztuka Meridiesa na tle życia św. Franciszka Borgii. Podobała się ona tak magnatowi Jerzemu Gaszyńskiemu, że wyznaczał odtąd nagrody dla uczniów grających (a więc rodzaj pierwszego konkursu aktorów!).

W roku 1673 wystąpiło Gimnazjum Jezuitów w Opolu, aż z trzema przedstawieniami.

I tak — od r. 1670 aż do r. 1754 — trwały przedstawienia teatralne gimnazjum OO. Jezuitów w Opolu. O niektórych wiemy więcej, o innych niewiele... Wiemy, że były grane po łacinie dla szlachty, po polsku — dla ogółu ludności. Tematy przedstawień były różne, przeważnie religijne, wielkanocne, pasyjne. Na pewno jednak odbijały się w nich i nastroje ówczesne i miejscowe podania i zwyczaje.

Choć kilka nazwisk autorów i tytułów sztuk warto poznać.

Przedstawił więc w r. 1679, O. Jan Nestor, „Św. Jana Chrzciciela — poszukującego Bożej owieczki". Wśród innych mamy takie tytuły, jak: „Syn Hagary", („Hagar i Izmael na puszczy"), „Tarcza silnych", „Kamillus, ojciec ojczyzny" itp.

Szkoda natomiast, że nie znamy tytułu melodramatu O. Henryka Witkowicza, przedstawionego w r. 1684 po polsku, który ściągnął do Opola masy okolicznej ludności. Tak samo zaciekawia nas przedstawienie O. Radlińskiego, pt.: „Lambrinus, chrześcijański bohater, przed sułtanem Selimem".

Mamy i sztukę regionalną. Jest nią dramat o św. Wojciechu, patronie Opola. Autorem — O. Ferdynand Stawka. Sztukę kilkakrotnie powtarzano, Opolanie widocznie dobrze ją przyjęli.

Do powyższych nazwisk autorów dodać jeszcze można i inne: Jan Słota, Ferdynand Czajka, Wincenty Strupczewski, Filip Grzesznik, Jerzy Mleczko, Jerzy Stabłowski, Posmyk, Skrochowski, wśród polskich nazwisk OO. Jezuitów z rzadka spotkać można nazwisko niemieckie.

Pod koniec okresu przedstawień gimnazjalnych w Opolu, kilkakrotnie występuje widocznie wcale płodny autor, O. Ogonek (autor dramatu „Palec Boży" i innych) — ostatnim jest O. Godula, w r. 1753. W r. 1754 odbyło się wprawdzie również widowisko, ale nie znamy jego treści, ani autora.

Tak więc tematyka przedstawień opolskich, nazwiska autorów, język polski uczniów grających, ciekawy to, a zupełnie jeszcze nie zbadany odcinek dziejów kulturalnych Opolszczyzny — wydobywający prawdziwie polskie oblicze tej ziemi.

Roman Horoszkiewicz.

Teatr Miejski w Bielsku wystawił ostatnio „Grube ryby" Bałuckiego z okazji 30-lecia pracy scenicznej dyr. Stanisława Kwaskowskiego. Na zdjęciu od lewej ku prawej: p. Chloupekówna (Wanda), jubilat dyr. Kwaskowski (Wistowski), p. Tuwan (Henryk).

Foto-Dziennik Zachodni

Wielka ankieta „Dziennika Zachodniego"

Czy zakaz skutkuje

Czy należy wprowadzić dni bezalkoholowe? Sądzę, że nie należy — twierdzi *St. Radziuk z Katowic.* Żadne zakazy czy nakazy nie pomogą tam, gdzie nie ma zrozumienia sprawy. Ci co będą chcieli używać alkoholu codziennie, z pewnością zabezpieczą się w odpowiedni zapas na dni bezalkoholowe. Walka z alkoholizmem będzie dopiero wówczas skuteczna, gdy ją podejmą nie tylko ci co nie piją, ale właśnie ci co piją. Gdy zaistnieje ogólne zrozumienie jaką plagą ludzkości jest wódka, tylko wola zbiorowa całego społeczeństwa może ją usunąć. Wówczas wszystkie dni naszego wreszcie rozumnego i twórczego życia będą bezalkoholowe w sposób naturalny, bez zakazów, które są bezskuteczne.

MLEKO LEKARSTWEM

Alkoholizm jest nałogiem, a nałogów nie można zwalczać ani karą, ani dniami bezalkoholowymi, ani plebiscytami. Nałogi dają się tylko zwalczać środkami wychowawczymi — zauważa *dr Al. Frankowski z Jeleniej Góry.* Ani dni bezalkoholowe, ani kary, nigdy nałogowców nie odstraszą. Przeciwnie, zakazany owoc będzie tym bardziej smakował. Wychowanie przeciwalkoholowe musi się rozpocząć w szkołach. W dziecku należy wywołać wstręt do alkoholu i ten wstręt utrzymać do dojrzałego wieku. Dzieci i starszych przyzwyczajać do picia mleka, albowiem wiadomo, iż pijący je mają pewną odrazę do alkoholu. W Wiedniu, gdzie popierano mleczarstwo, w miarę zwiększania się ilości mleczarń i sklepów nabiałowych, znikały knajpy.

ŚRODKI PREWENCYJNE?

Józef D. z Katowic, streszcza swoje zapatrywania w czterech punktach:

1. Alkoholikom, tak jak gruźlikom i chorym wenerycznie powinno być zabronione wstępowanie w związki małżeńskie.

2. Potomstwo z takiego małżeństwa winno być chowane osobno i od młodości leczone.

3. Alkoholików, winniśmy omijać jak zadżumionych, aby się samemu nie zarazić.

4. Dla alkoholików-przestępców, winna być stosowana najwyższa kara, dlatego też powinna wyjść specjalna ustawa.

GRZYWNY KRZYWDZĄ RODZINY

Najtrudniej jednak jest odpowiedzieć na pytanie, jak karać nietrzeźwych — zastanawia się *St. Pogorzelski z Dąbrowy Górniczej.* Przede wszystkim jestem wrogiem karania grzywną, gdyż niedość, że pijak okrada rodzinę przepijając pieniądze, przeznaczone na życie, to jeszcze z tych samych pieniędzy musiałby płacić karę. I znów za jego winę poniósłby konsekwencje ktoś inny. Należałoby wprowadzić sposób karania bezpośredni, więc karać winnego, a nie jego rodzinę. Najlepsze byłyby tu kary dyscyplinarne, które mogliby nakładać na winnego jego przełożeni lub towarzysze pracy. I tak należałoby stosować wszelkiego rodzaju nagany, aż do publicznych włącznie. W wypadkach notorycznego pijaństwa a takich ludzi trzeba by traktować jako niewłasnowolnych, należałoby wprowadzić kuratelę towarzyszy pracy i zastrzeżenie, że zarobki ma prawo odbierać bezpośrednio żona pijaka.

MOŻE NIECO ZA OSTRO...

Odważna, ale i nierozważna Redakcjo — zaczyna swój list *niejaki Y,* który sądzi, że przez rozpisanie ankiety przeciwalkoholowej nasze pismo przyczyni sobie wiele wrogów. „Plagi pijaństwa nie usunie się kazaniem — ono przestało już działać nawet na dzieci. Potrzebne są nie słowa, ale czyny. Myślę o ligach przeciwalkoholowych.

Plebiscyty prohibicyjne uważają za celowe:

J. Dziula z Rybnika, F. Kuźniar z Opola, S. Cholewiński z Sosnowca, K. Kaniewska z Rybnika, W. Grabecki z Lądku Zdroju, J. Juszczyk z Kudowy, W. Sopiński z Katowic, A. Zagrobelny z Bielska, K. Nowak z B., W. B. z Dąbrowy, S. Federowicz z Bobrownik, W. K. z Bielska, C. Płoneczka z Katowic, J. Różewski z Gliwic, J. Daniłowicz z Wałbrzycha, Z. R. z Piotrkowa i W. Tomczyk z Mysłowic.

Na przedświąteczne pytania

obchodzące wszystkich odpowiada wyczerpująco

„Moda i Życie Praktyczne"

(5095)

Sezon na dorsze i flądry

Pomyślne wyniki połowów w listopadzie

Świnoujście (ZAP). Wyniki połowów ryb w miesiącu listopadzie są pomyślniejsze aniżeli w październiku i dotyczy to zarówno ilości jak i wartości.

Podkreślić należy szczególnie pomyślne wyniki połowów morskich. W stosunku do września wzrosły one blisko 8-krotnie, a w stosunku do października przeszło 2-krotnie. Przyczyną tego są przede wszystkim wielkie ławice dorsza i flądry (płastugi), które pokazały się w listopadzie w okolicy Świnoujścia i Dziwnej. Na 153 tony ryb złowionych w połowach przybrzeżnych na Bałtyku 100 ton, to dorsze, a 43 tony, to flądry. Na inne gatunki ryb przypada bardzo niewielka pozycja około 10 ton. Są to głównie sandacze i leszcze.

O ile chodzi o wyniki połowów na Zalewie, to stwierdzić należy, że utrzymały się one na poziomie poprzednich miesięcy. Łącznie złowiono blisko 138 ton ryb różnego gatunku. Na pierwsze miejsce wysuwa się tutaj, jak zawsze, płoć (63 tony), a następnie okoń (21 ton), leszcz, sandacz, szczupak i inne. Najcenniejszą rybą łowioną na Zalewie jest węgorz. Połowy tej ryby dały w wyniku blisko 8 ton, co oznacza znaczny spadek w porównaniu z poprzednimi miesiącami. Jest to zjawisko naturalne, ponieważ okres połowów węgorzy już się skończył i obecnie jest raczej sezon na dorsze i flądry.

Wszystkie ryby morskie i zalewowe złowione przez rybaków przedstawiają wartość 11,6 miljonów złotych (w październiku tylko 8,8 milionów zł).

Sensacyjny proces oskarżonych o zabójstwo prof. Czechowskiego

przed Rejonowym Sądem Wojskowym we Wrocławiu

Wrocław (st). Jak już donosiliśmy pokrótce przed Rejonowym Sądem Wojskowym rozpoczął się proces przeciwko sześciu oskarżonym o dokonanie mordu na osobie prof. Czechowskiego i należenie do nielegalnej organizacji NSZ.

Jak wynika z odczytanego w pierwszym dniu rozprawy aktu oskarżenia, w dniu 26 czerwca br. ok. godz. 19.30 w ruinach, obok gmachu państw. liceum pedagogicznego we Wrocławiu przy ul. Glinianej 30, wystrzałem z pistoletu w tył głowy postrzelony został śmiertelnie nauczyciel tegoż liceum, Józef Czechowski. Przeprowadzone natychmiast dochodzenia wykazały, że ok. godz. 19 prof. Czechowski wyszedł z posiedzenia rady pedagogicznej, po czym w towarzystwie ucznia 4 klasy gimn. Mieczysława Noworola opuścił teren szkoły.

Ustalono, iż na wiosnę br. już po ogłoszeniu ustawy amnestyjnej na terenie państw. liceum pedagogicznego zawiązała się komórka nielegalnej organizacji N. S. Z., mająca na celu usunięcie ustanowionych organów władzy zwierzchniej narodu i obalenie ustroju demokratycznego Państwa Polskiego.

Inspirator nielegalnej organizacji

Organizatorem tej komórki i jednocześnie ogniwem łączącym ją z kierownictwem tej organizacji, był uczeń 4 klasy gimn. nie ujęty dotychczas Eugeniusz Kmicikiewicz, który w końcu marca 1947 r. wszedł w porozumienie z uczniami 4 klasy gimn. Ireneuszem Kwietniewskim, Jerzym Jankowskim i okresowo pracującym w liceum elektromonterem Marianem Liberkiem. Wspomniani, po porozumieniu się, wyrazili zgodę na wstąpienie do organizacji, w której prowadzili swą wywrotową działalność do chwili aresztowania. Kmicikiewicz, w celu powiększenia stanu liczebnego organizacji, wszedł w porozumienie z uczniem 4 klasy gimn. Mieczysławem Noworolem, po czym skontaktował się z osk. Niewiadomskim. W czasie trzykrotnych spotkań z Noworolem, osk. Niewiadomski udzielał mu wiadomości o organizacji i podczas jednego z nich wręczył mu posiadany nielegalnie pistolet z poleceniem utrzymania ścisłego kontaktu z Kmicikiewiczem, obiecując mu wynagrodzenie pieniężne za działalność w organizacji.

Próby kontaktu

W początkach lipca br. osk. Jerzy Jankowski, Ireneusz Kwietniewski, Marian Liberek i Kmicikiewicz wraz z grupą ok. 30 osób zamierzali udać się na teren wojskowego, w celu zorganizowania tam grupy terrorystycznej, w czym miał okazać szczególną pomoc osk. Kwietniewski, posiadający kontakty z nielegalnymi organizacjami na tamtejszym terenie.

W dniu 24 czerwca br. Kmicikiewicz po powrocie do Wrocławia, działając w porozumieniu z Liberkiem i Kwietniewskim, oświadczył Noworolowi, iż od Mariana Niewiadomskiego otrzymał polecenie zastrzelenia prof. Czechowskiego, podając jako powód morderstwa aktywną działalność profesora w PPR. Osk. Noworol jeszcze w dniu 25 czerwca zamierzał dokonać planowanego zamachu, czekając na wyjście prof. Czechowskiego z budynku liceum, lecz zamiar ten nie udał się wówczas.

Libacja na cmentarzu

W dniu 26 czerwca grupa uczniów liceum w liczbie 17 udała się na pobliski cmentarz, gdzie z okazji zakończenia roku szkolnego i imienin Kwietniewskiego urządzono libację, w czasie której wypito ponad 4 litry wódki. Kwietniewski, Noworol i Fulawka mieli przy sobie pistolety. W drodze powrotnej grupa rozdzieliła się, by nie wzbudzać podejrzeń. Kilku z nich omówiło wówczas ponownie plan zamachu na prof. Czechowskiego. Według planu, Noworol po wyjściu prof. z gmachu liceum miał za zadanie zwabić go do ruin i tam zastrzelić, a Kmicikiewicz — znajdował się w pobliżu, celem udzielenia mordercy ewentualnej pomocy.

Po powrocie do liceum osk. Noworol i kilku innych, wiedząc o tym, że prof. Czechowski jest obecny na posiedzeniu rady pedagogicznej, czekali na jego wyjście na dziedzińcu szkolnym. Po godz. 19, gdy prof. Czechowski wyszedł z posiedzenia, podszedł do niego Noworol i chcąc go podstępnie zwabić do ruin, oświadczył mu, że w piwnicy zburzonego domu obok liceum leży dynamo i zaproponował obejrzenie go. Stwierdziwszy, że dynama tego nie ma, prof. Czechowski wyszedł a tuż za nim szedł osk. Noworol, który w pewnej chwili strzelił w głowę profesora z pistoletu. Po strzale, gdy ofiara upadła na ziemię, N. zabrał mu teczkę z dokumentami, którą schował w ruinach a sam powrócił do internatu, zawiadamiając w międzyczasie stojącego w pobliżu Kmicikiewicza o wyniku zamachu.

O godz. 20 morderca powrócił w ruiny, zabrał schowaną tam teczkę, z którą udał się do swej znajomej uczennicy z klasy licealnej, Romualdy Turowskiej, zawiadamiając ją również o dokonanym morderstwie i przekazując jej teczkę na przechowanie.

Za nie ujętym Eugeniuszem Kmicikiewiczem rozesłano listy gończe, odnośnie pozostałych osk. sprawę wyłączono do odrębnego prowadzenia.

W pierwszym dniu rozprawy, po odczytaniu aktu oskarżenia składali zeznania i wyjaśnienia wszyscy oskarżeni. W czwartek Sąd przesłucha ok. 28 świadków kuratora i obrońców. Oskarżonych bronią znani adwokaci wrocławscy: mec. mec. Bieńkowski, Menaszes, Pomera, Merbaum, Dziekońska i Frenkiel.

Proces, ze względu na oskarżonych oraz tło morderstwa, wzbudził wielkie zainteresowanie wśród publiczności wrocławskiej.

Upraszczanie urzędowania Ubezpieczalń Społecznych

Katowice (rś). Przy centralnych władzach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych utworzono specjalną komisję, mającą na celu wypracowanie instrukcyj biurowych, upraszczających urządzenia organizacyjno-administracyjne Ubezpieczalń Społecznych. Do komisji tej należy m. in. dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Katowicach dr Zając, od którego dowiadujemy się, że Ubezpieczalnie Społeczne postawiły sobie za cel przeprowadzić w myśl niedawnego dekretu Prezydenta RP. ubezpieczenia rodzin pracowniczych, bez zwiększania personelu Ubezpieczalń. Będzie to możliwe jedynie drogą uproszczenia pewnych wykonywanych dotychczas czynności biurowych i wykorzystania zwolnionych w ten sposób z tej pracy urzędników do wykonywania nowego ubezpieczenia.

Jednym z takich uproszczeń, nad którymi spomniana komisja intensywnie debatuje, jest sprawa zwolnienia pracodawców od obowiązku przedkładania miesięcznych wykazów stanu zatrudnienia wraz z podawaniem wysokości zarobków każdego pracownika; w przyszłości będą oni dostarczali jedynie co miesiąc ogólnych deklaracyj o sumie wypłaconych zarobków, które stanowią podstawę wymiaru składek. Jak z tego wynika, nie będzie się w przyszłości obliczało składek od każdego ubezpieczonego indywidualnie, jak to było dotychczas, lecz od sumarycznych kwot wypłaconych pracownikom zarobków, łącznie z wartością wynagrodzenia w naturze. Da to w sumie wielką oszczędność pracy.

Odbudowa warsztatów Poczt. Urz. Przewozowego

Wrocław (st). W trosce o odbudowę wszelkiego rodzaju objektów na Z. O., przystąpiono przed kilku tygodniami do dalszego remontu największych i jedynych na terenie Dolnego Śląska warsztatów Pocztowego Urzędu Przewozowego we Wrocławiu.

Odbudowa obejmuje przede wszystkim wielką halę montażową oraz kompleks budynków biurowych i administracyjnych. Przystąpiono również do budowy w hali montażowej dużego świetlika dachowego. Remont Pocztowego Urzędu Przewozowego zostanie zakończony całkowicie jeszcze z końcem bież. miesiąca.

Odprawa kierowników punktów rozdzielczych

WROCŁAW. W związku z inwentaryzacją na dzień 1 stycznia 1948 r. odbędzie się w dniu 17 bm. w lokalu Zarządu Miejskiego we Wrocławiu przy ul. Gabrieli Zapolskiej 4, pokój nr. 218 odprawa kierowników wszystkich punktów rozdzielczych. Omawiane będą sprawy terminowego rozdziału i rozliczeń.

Jednocześnie Wydział Aprowizacji przypomina posiadaczom kart żywnościowych, że wszystkie artykuły należy bezwzględnie pobrać w ciągu mies. grudnia, gdyż w żadnym wypadku karty z 1947 r. nie będą mogły być realizowane w roku następnym.

15 straży ogniowych w akcji

Groźny pożar w Pszczynie

Pszczyna (tj). W ubiegłą środę, o godz. 18.15 wybuchł groźny pożar w 3-piętrowym budynku Kawiarni Miejskiej w Pszczynie, przy Rynku. Ogień zagrażał całemu śródmieściu. Do akcji ratowniczej stanęła miejscowa straż pożarna oraz 15 straży okolicznych, m. in. zawodowe straże pożarne z Katowic i Bielska.

Dach budynku oraz mieszkanie na trzecim piętrze spłonęły doszczętnie. Tylko dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym i natychmiastowej akcji ratunkowej ogień nie przerzucił się na przyległe domy. Szkody wynoszą około 2,5 miliona zł. Organa MO. prowadzą energiczne dochodzenia, celem ustalenia przyczyny pożaru.

W związku z tym wypadkiem podkreślić należy, że zarówno miasto Pszczyna, jak i rozległy powiat nie posiadają zawodowej straży pożarnej, która niosłaby natychmiastową pomoc w razie pożaru. Utworzenie zawodowej jednostki pożarniczej na koszt miasta i gmin powiatu staje się wobec tego koniecznością.

1000 ton wydobycia dziennie

»Mortimer« jedną z przodujących kopalń

Zagórze (t). Kopalnja „Mortimer" w Zagórzu jest jedną z najstarszych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. W r. 1934 została ona ze względów koniunkturalnych częściowo zatopiona, a pracę podjęła dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1945 r. Mimo długoletniej przerwy w wydobyciu oraz szeregu przestarzałych urządzeń, wymagających stałego remontu, kopalnia ta pod względem wydajności (1000 ton wydobycia dziennego), należy do przodujących kopalni Zjednoczenia Dąbrowskiego. Współzawodnictwo pracy daje coraz lepsze wyniki. W listopadzie wykonano 120 % normy, a plan roczny przekroczony został już w dniu 6 grudnia br.

Na podkreślenie zasługuje pełna zapału praca wszystkich górników, którzy dają z siebie maksimum wysiłków, prześcigając się wzajemnie w rywalizacji. Na kopalni wszyscy są przodownikami. Przypomnieć trzeba, że z szeregów górniczych „Mortimera" wyszedł pierwszy dziś w Polsce górnik, W. Petrowski, który był tam ładowaczem do chwili unieruchomienia kopalni.

Zapasy „Mortimera" łącznie z pobliskim „Klimontowem" obliczą się na mniej więcej 10 lat, w przeciągu których nastąpi realizacja ciekawych, szeroko zakrojonych planów rozbudowy. Plany te dotyczą stworzenia nowej jednostki wydobywczej na kopalni „Porąbka", przez połączenia której przeprowadza się obecnie odwadnianie „Mortimera". Rozbudowana „Porąbka", wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia, przejmie stopniowo całkowite wydobycie „Mortimera", a częściowo i „Klimontowa".

Urzeczywistnienie tych planów jest rozłożone na lata 1950—1959. W o wiele krótszym terminie kopalnia zamierza wprowadzić podsadzkę oraz w związku z tym budowę nowego szybu podsadzkowego który będzie służył do wentylacji i zjazdów. Poza tym z wiosną przyszłego roku zarząd kopalni przystąpi do montowania 200 domków fińskich dla swoich pracowników.

Robotnicy zdobywają wiedzę

Kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie

Wrocław. Ośrodek Szkolenia Zawodowego przy Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu prowadził w okresie od maja do połowy września br. kurs przygotowawczy na rok wstępny studiów wyższych. W kursie wzięło udział 122 pracowników przemysłu metalowego z których 95 ukończyło naukę z wynikiem pomyślnym.

Uczestnicy kursu mieszkali w bursie i korzystali z bezpłatnego wyżywienia. Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego okazał uczącym się jak najdalej idącą pomoc, angażując specjalnych korepetytorów, którzy czuwali nad przebiegiem nauki.

Spośród 95 absolwentów kursu 52 przystąpiło do egzaminu przed Państwową Komisją Weryfikacyjno-Kwalifikacyjną Kuratorium Okręgu Szkolnego wrocławskiego. Egzamin ten złożyło 50 osób. W rezultacie skierowano na wstępny kurs Politechniki 43 osoby, do Państwowego Technicum w Bytomiu — 12 osób, do Państwowego Instytutu Administracji Przemysłowej w Gliwicach — 29 osób, wreszcie do Liceum przy Państwowej Fabryce Wagonów — 11 osób.

W chwili obecnej Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego przystępuje do zorganizowania drugiego z kolei kursu przygotowawczego, który prawdopodobnie rozpocznie się w tymże ośrodku w styczniu 1948 roku.

4-ty etap młodzieżowego wyścigu pracy

Świetne wyniki tegorocznej kampanii cukrowniczej

Wrocław (st). Zagadnienia związane z 4 etapem młodzieżowego wyścigu pracy, jaki rozpoczyna się z dniem 1 stycznia 1948 r., były przedmiotem specjalnego zebrania zwołanego przez OKZZ we Wrocławiu. Wzięli w nim udział przedstawiciele przemysłu dolnośląskiego, dyrektorzy poszczególnych zjednoczeń i zakładów pracy. W zastępstwie przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego konferencji przewodniczył prof. Krzysztowicz, który w zagajeniu podkreślił doniosłe znaczenie społeczne i gospodarcze wyścigu wśród młodzieży pracującej.

Sekretarz OKZZ, Elczewski, w obszernym referacie mówił o współzawodnictwie pracy, jako podstawie podniesienia stopy życiowej szerokich rzesz pracujących. Referent naświetlił dotychczasowe osiągnięcia w wyścigu. W dyskusji zebrani podkreślali zgodnie doniosłość wyścigu pracy, szczególnie wśród młodzieży.

M. in. naczelny dyrektor Zjednoczenia Dolnośląskiego Przemysłu Cukrowniczego, Kwaśniewski, zapoznał zebranych z dotychczasowymi wynikami współzawodnictwa w tegorocznej kampanii cukrowniczej na terenie poszczególnych fabryk, podległych Zjednoczeniu.

Prawie wszystkie cukrownie, z wyjątkiem jednej z mniejszych, zakończyły już w pierwszej dekadzie grudnia tegoroczną kampanię cukrowniczą. Cukrownie te wyprodukowały ponad 30 ton cukru, przerabiając ponad 2.400.000 kwintali buraków... Do tak pięknych wyników przyczyniło się w znacznej mierze współzawodnictwo pracy. W zamian za dostarczenie potrzebnej ilości surowca w postaci buraków cukrowych, rolnicy dolnośląscy otrzymali znaczne ilości wartościowej paszy dla bydła w postaci wytłoków.

Jak wynika z oświadczenia wiceprzew. WRN Urbańskiego, Rada docenia w pełni znaczenie młodzieżowego wyścigu pracy, o czym świadczy wyasygnowanie przez nią poważnych sum na premiowanie przodowników pracy na terenie całego woj. wrocławskiego.

Na zebraniu dokonano wyboru woj. Komitetu Obywatelskiego czwartego etapu wyścigu młodzieżowego. Przew. Komitetu został woj. mgr. Piaskowski, wiceprzew. — sekretarz OKZZ, Elczewski i Halamski, sekretarzem — Jasiński, skarbnikiem — mgr. Gross. Jako członkowie weszli do Komitetu wybitni przedstawiciele zjednoczeń i zakładów pracy. W rezolucji zebrani wezwali nowopowołany Komitet wojewódzki do zorganizowania komitetów powiatowych i fabrycznych w terenie.

Ustąpienie wiceprzewodniczącego

Z obrad M.R.N. w Jeleniej Górze

Jelenia Góra (Y). Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, dotychczasowy wiceprzewodniczący MRN z ramienia Str. Demokratycznego, Józef Różański zgłosił ustąpienie ze swego stanowiska, ze względu na powołanie go do innej pracy. Przewodniczący MRN Grabowski, w serdecznych słowach podziękował ustępującemu za jego dotychczasową, owocną dla miasta działalność. W imieniu PPS radny Mierzejewski wyraził uznanie za pracę wiceprzewodniczącego Różańskiego w komisji lokalowej, której był on przewodniczącym. Z ramienia PPR insp. Bator podkreślił godne spełnianie obowiązków przez wiceprzew. MRN. Słowa uznania złożyli mu także prez. miasta Grochulski i Kruppa ze SL. W imieniu Str. Demokratycznego mówił radny Brodacki.

Na miejsce Różańskiego, wiceprzewodniczącym MRN został obrany większością głosów mgr. Kozacki ze Str. Demokratycznego.

W dalszym ciągu posiedzenia zreorganizowano skład komisji MRN. W szczególności szwankowały dotychczas prace komisji zdrowia i opieki społecznej oraz komisji oświatowo-kulturalnej. W tej ostatniej kierownictwo objął przewodniczący MRN Grabowski, zaś na członków jej Rada Miejska wyznaczyła insp. Batora, Lizaka, Rudowskiego, Wereszczyńskiego i Grochulską. Okaże się, czy komisja w tym składzie zda egzamin. Dotychczas życie kulturalne Jeleniej Góry stało pod znakiem nudy i bezczynności.

Omawiano także sprawę Teatru Miejskiego. W szeregu wypowiedzi radni miejscy dali wyraz swemu niezadowoleniu z dotychczasowej gospodarki przedstawieniowej teatru oraz krytykowali ostro repertuar wystawianych sztuk. Postanowiono powołać komisję, która sprawy teatru weźmie w swoje ręce.

Na wniosek mec. Ćwikowskiego postanowiono zlecić Zarządowi Miejskiemu, by ten w swoim resorcie wprowadził baczniejszą kontrolę wpływów z podatku lokalowego. Jak stwierdzono, nie ściągnięto jeszcze z tytułu tego podatku milion zł, a to z powodu nieustalenia przez referaty kwaterunkowy i podatkowy kartoteki mieszkańców.

Przez aklamację Rada Miejska przyjęła wniosek o nawiązanie ściślejszego kontaktu z przedstawicielami miejscowej prasy. Postanowiono w sprawie tej zwołać konferencję.

Studenci-ceramicy na praktyce

Wrocław. Staraniem departamentu Przemysłu Miejscowego Min. Przemysłu i Handlu, organizuje się w rejonie Bolesławca (na Dolnym Śląsku) duży ośrodek przemysłu ceramicznego. W chwili obecnej czynna jest już tu jedna kopalnia glinki oraz trzy zakłady produkcyjne.

Zakłady Ceramiczne w Bolesławcu staną się w najbliższym czasie miejscem stałych praktyk dla studentów wrocławskiej Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych. Już w roku bieżącym studenci tej uczelni korzystali częściowo z praktyk wakacyjnych w czynnych zakładach.

W sprawie przydziału węgla

WROCŁAW. Wszyscy posiadacze kart żywnościowych 1 kategorii z lipca br. nie objęci umowami zbiorowymi, którzy do chwili obecnej nie otrzymali węgla na w/w karty odcinków 14 i 24, winni zgłosić swoje pretensje pisemnie (zakłady pracy zbiorowo) do Wydziału Aprowizacji Zarządu Miejskiego z Wrocławia w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 grudnia br.

Równocześnie Wydział nadmienia, że wszystkie zlecenia wydane na węgiel muszą być zrealizowane w grudniu, w żadnym natomiast wypadku nie mogą być przedłużane terminy ważności na rok następny. Z tytułu nie dotrzymania terminu lub nie pobrania węgla nie będą uwzględniane reklamacje.

Zakończenie akcji siewnej

Wrocław (st). Na Dolnym Śląsku zakończona została już jesienna akcja siewna. Jak wynika ze sprawozdania wojewódzkiego pełnomocnika akcji siewnej, ogólna powierzchnia gruntów zaornych w tym roku wynosi 584.849 ha, z czego przypada na gospodarstwa osadnicze 477.980 ha, majątki państwowych nieruchomości ziemskich — 80.638 ha i majątki instytucji państwowych i społecznych — 26.231 ha.

W gospodarstwach osadniczych najwięcej, bo 395.487 ha, zaorano końmi, reszte natomiast traktorami i bydłem. — Powierzchnia gruntów obsianych wynosi na terenie województwa wrocławskiego 481.487 ha, z czego na gospodarstwa osadnicze przypada — 368.552 ha (98 proc.), majątki P. N. Z. — 53.379 ha (97 proc.) i majątki innych instytucji państwowych — 18.487 ha (87 proc.).

Dzięki utrzymującej się bezmroźnej pogodzie, rolnicy dolnośląscy pracują nadal w polu, wykonując normalne orki zimowe, których powierzchnia wynosi według ostatnich danych 144.431 ha.

Biblioteka Związków Zawodowych

Wrocław (st). Przy Wydziale Kult.-Oświatowym OKZZ ma być zorganizowana wielka biblioteka powszechna, z której korzystać będą wszyscy członkowie związków zawodowych. Na cel ten niektóre związki zawodowe zadeklarowały już pewne kwoty pieniężne. M. in. dolnośląski Oddział Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. przeznaczył 10 tys. zł, Zw. Zawodowy Robotników i Pracowników Budowlanych 25 tys. zł oraz Zw. Zaw. Pracowników Handlowych i Biurowych 10 tys. zł.

Plenarne posiedzenie

WROCŁAW. W piątek 12 bm. o godz. 10 w Domu Miejskim przy ul. Sukiennice 9 odbędzie się nadzwyczajne plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, poświęcone uchwaleniu dodatkowego preliminarza budżetowego na rok 1947.

Centrala Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych w Łodzi, ulica Dr Adama Próchnika 5

poleca

na ŚWIĘTA dla ŚWIATA PRACY

Popularne porcelanowe serwisy obiadowe

na 6 osób 23 cz.
białe od zł 2.362
dekorowane od zł 3.491
oraz wszelkie wyroby

porcelanowe, fajansowe, szklane i kryształy.

Do nabycia w Spółdzielniach, Domach Towarowych i wszystkich sklepach Porcelany i Szkła. (PAP) 5113

»CZYTELNIK«
KSIĘGARNIA W KATOWICACH
3 MAJA 12

POLECA DLA DZIECI

Brzechwa J.: Baśń o korsarzu Palemonie zł 120.—
„ Opowiedział dzięcioł sowie zł 400.—
Brzeziński B.: O kaczce, która kaszkę warzyła zł 280.—
Grodzieńska W.: Migdałowe historie zł 380.—
Kozłowska N.: Myszka idzie do szkoły zł 120.—
Krzemieniecka L.: Baśń o trzech braciszkach zł 350.—
Porazińska J.: O dwunastu z Zapiecka zł 500.—
Themerson St.: Pan Tom buduje dom zł 330.—
Wiszniewski L.: Ołowiany dobosz zł 150.—
Wazlowa J.: Był sobie raz zł 180.—

DLA MŁODZIEŻY

Bobińska H.: O szczęśliwym chłopcu zł 360.—
Broniewska A.: Siostrzeńcy ciotki Agaty zł 150.—
Gajdar A.: Timur i jego drużyna zł 100.—
Gruszecka A.: Od Karpat nad Bałtyk zł 450.—
„ W grodzie żaków zł 550.—
Kamiński: Pilot gotów zł 220.—
Kossak Z.: Gród nad jeziorem zł 220.—
„ Puszkarz Orbano zł 400.—
„ Warna zł 220.—
Manugiewicz R.: Wielki sztorm zł 450.—
Rymkiewicz W.: Człowiek o dwóch twarzach zł 180.—
Tołstoj L.: Dzieciństwo zł 150.—
Wszedobylski: 300.000 km na sek. zł 760.—
Żabińska A.: Dżolly i S-ka zł 260.—
(4759)

ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW WIERTNICZO - GÓRNICZYCH
Katowice, ul. Zamkowa nr 3 — zatrudni:

1 inż. wiertniczego
6 inż. górniczych
2 inż. górniczych
dla oddziału w Wałbrzychu
1 technika kolejowego-mostowca
2 techników górniczych
dla oddziału w Wałbrzychu
3 techników wiertniczych
ponadto **nadsztygarów i sztygarów.**

Zgłoszenia w Biurze Personalnym Zjednoczenia w Katowicach, ul. Zamkowa 3, pokój nr 43. 5120

CENTRALA ZAOPATRZENIA HUTNICZEGO
Katowice, ul. Zamkowa 20

ogłasza

przetarg nieograniczony

na sprzedaż zużytych i wysortowanych maszyn różnego typu i pochodzenia, głównie obrabiarek (maszyny uległy w swoim czasie spaleniu), łącznej wagi około 300 ton.

Bliższe informacje można otrzymać w Dziale Technicznym CZH, Katowice, ul. Zamkowa 20, pokój nr 24.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Maszyny — Alldag" należy składać w Dziale Technicznym CZH do dnia 30. 12. 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31. 12. 1947 r. o godzinie 10 rano.

CZH zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. (PAP) 5135

Kapelusze
kapeliny, stożki
hurtowa sprzedaż
J. NUTKIEWICZ I SKA
Łódź, Piotrkowska 16
w podwórzu
Na miesiąc grudzień zniżka 30% na materiały wełniane. 4997

Kit szklarski
mjniowy i zwykły
tylko w najlepszym gatunku poleca: **Wytwórnia Kitów, Leś Władysław, Gliwice, ul. Stalina 16,** telefon 46-69. 5119

Sprzedajemy
SZELAK
hurtowo i detalicznie
Gliwice, ul. Zwycięstwa 19, tel. 44-08.
Gliwicki Dom Towarowy. 5118

RADIO
Nowoczesne Superheterodyny — największy wybór — **Lampy — Elektrolity**
Cennik ustalony
„RADIOFON"
KATOWICE, 3 Maja 23
w podwórzu. 5% zniżka dla Zw. Zaw. (4980)

P. U. R. WOJEW. ODDZ. w KATOWICACH
sprzeda w drodze **PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO**

magazyn drewn. składany 13,25 × 4,50 m
Otwarcie ofert 20 bm. godz. 10.
Bliższe informacje w Dziale Etapowym, ul. Kobylińskiego 5.

Dyrektor Wojew. Oddziału P. U. R.
5121 **H. Abramowicz**

180 łóżek
drewnianych — na orzech bejcowane (wyrób wojenny), są tanio do sprzedania.
Zabrze, Wolności 304
(5107)

ZAKOPANE u progu sezonu zimowego
Najpiękniejsza stacja wysokogórsko-uzdrowiskowa

Przyjeżdżajcie! Czeka na was odpoczynek, powietrze przywracające zdrowie, radość i słońce.
INFORMACJE: wszystkie biura podróży „Orbis" i Wydział Uzdrowiskowy Zarządu Miejskiego w Zakopanem willa „Kresy" tel. 13-34. 5114

Pokost lniany Kity
Pokost syntetyczny Lakiery
Pastę do podłóg Sykatywy
poleca hurtowo po cenach najniższych
Spółdzielnia Pracy Użytkowników „ULTRA"
Szczecin, ul. Jagiellońska nr 12 5112

ZJEDNOCZENIE FABRYK CEMENTU R. P. w SOSNOWCU

ogłasza

przetarg nieograniczony

na: 1) demontaż młyna rurowego f-my „Löhnert" w cementowni koło Sosnowca, wraz z załadowaniem go na wagon kolejowy;

2) demontaż podnośnika czerpakowego o wysokości 16 metrów wraz z załadowaniem go na wagon.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Technicznym Z. F. C., Sosnowiec, ul. 3 Maja 22, do dnia 22 grudnia 1947 r. godz. 12, w którym to czasie odbędzie się otwarcie ofert. Bliższych szczegółów udzieli Sekretariat Techniczny Z. F. C. Zjednoczenie Fabryk Cementu zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez względu na oferowaną sumę oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu. 5131

ZJEDN. PRZEM. MASZYN ELEKTRYCZNYCH
Fabryka M 5 w Mikołowie

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji ogrzewania parowego niskoprężnego w halach fabrycznych i urządzenia kotłowni na 1.600.000 kcal/h ciepłostek.

Bliższe informacje oraz plany hal i ślepe kosztorysy można uzyskać w Wydziale Inwestycyjnym fabryki w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na instalacje ogrzewnicze" należy składać do dnia 19 grudnia 1947 r. godz. 12. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w lokalu Dyrekcji fabryki w dniu 19 grudnia 1947 r. o godz. 13.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy.

Kierownictwo fabryki zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, zwiększenia wzgl. zmniejszenia zakresu podanych w kosztorysie robót oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i żądania odszkodowania. (PAP) 5117

Obwieszczenie

Zarząd Miejski miasta Katowic podaje do wiadomości, że zgodnie z art. 111 dekretu o postępowaniu podatkowym z dnia 16 maja 1946 roku (Dz. U. R. P. nr 27/46) **rozsyła się kwestionariusz podatkowy do właścicieli nieruchomości w sprawie spisu lokatorów, sublokatorów, przedsiębiorstw handlowych i innych lokali użytkowych za rok 1947.**

Wykazy powinny być dokładnie wypełnione i zwrócone najpóźniej do dnia 15 stycznia 1948 r. w Zarządzie Miejskim, Oddział Podatkowo-Inkasowy w Katowicach przy ul. Młyńskiej nr 4, III piętro, pokój 308. (PAP) 5136

Prezydent miasta: (—) A. Willner

Wolne posady

MASZYNISTKA ze znajomością stenografii zaraz potrzebna. Listy z podaniem warunków: Dziennik Zach. Katowice pod „Z. W". 7333d

FABRYKA Kabli w Ożarowie koło Warszawy zaangażuje: **inżyniera-elektryka** na stanowisko kierownika laboratorium słabych i silnych prądów **inżyniera - mechanika, inżyniera - chemika.** Dojazd autobusami z Dworca E. K. D. vis a vis hotelu „Polonia" względnie oferty kierować do Fabryki. 7336d

MŁODY czeladnik piekarski potrzebny. Kostuchna, Szkolna 31. 8603g

PRZEDSIĘBIORSTWO OCHRONY MIENIA „OCULUS" KATOWICE, UL. STAWOWA Nr 8, zatrudni w charakterze **WARTOWNIKÓW** 10 **MĘŻCZYZN** w wieku OD 25 DO 60 LAT. Zgłaszać się należy Katowice ul. Mickiewicza 30 od godz. 9 do 16. 8605g

KUCHARZ lub kucharka samodzielna oraz dwie sprzątaczki do Kuchni z własną pościelą potrzebni od zaraz. Restauracja Pod Powstańcem Zabrze, Wolności 282. 8614g

PRACOWNICA samodzielna do małej rodziny potrzebna. Centralne ogrzewanie, kuchnia gazowa. Warunek, doskonałe gotowanie. Bytom, Moniuszki 15, m. 5. 8623g

Posad poszukują

FACHOWIEC branży papierniczej poszukuje posady kierownika lub magazyniera najchętniej w Katowicach lub okolicy. Oferty „Czytelnik" Katowice, pod „Polonia HB". 8635g

PANNA uczciwa zajmie się prowadzeniem gospodarstwa domowego jednej osoby na wyjazd lub przyjmie pracę w stołówce na dobrych warunkach. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice pod „7387". 8606g

KALKULATORKA z długoletnią praktyką poszukuje pracy od 1. 1. 1948 r. albo i zaraz. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „7673". 7673d

PRZYJMĘ przepisywanie na maszynie. Zgłoszenia: „Dziennik Zachodni" Katowice „Maszynistka". 8611g

ŚLUSARZ tele-mechanik 10-cio letnia praktyka poszukuje pracy, najchętniej w firmie prywatnej, miejscowość obojętna. Listy kierować do „Czytelnika", Będzin pod „mechanik". 8621g

GOSPODYNI inteligentna poszukuje posady do jednej osoby. Zgłosz.: Dzien. Zach. Katowice pod „7404" 8629g

MASZYNISTKA przyjmie wszelkiego rodzaju pisma do przepisywania. Oferty: Czytelnik Katowice „7407". 8632g

SAMODZIELNA siła biurowa, ze znajomością księgowości, korespondencji, maszynopisma i innych prac biurowych poszukuje pracy. Miejscowość obojętna. Oferty: „Czytelnik" Katowice pod „7408". 8633g

CUKIERNIK - POMADKARZ, 23 letnia praktyka poszukuje posady. Oferty: Dzien. Zach. Katowice pod „7358". 8539g

Kupna

WANILINĘ STALE KUPUJEMY. Strójwąs, Kraków, Kapucyńska 3. 7573d

WEŁNĘ praną i niepraną kupię. Wolski, Bielsko, ul. Partyzantów 61. 8405g

PŁACIMY NAJWYŻSZE CENY. Kupujemy: arytmometry — maszyny do liczenia, pisania. Jan Jaworski Warszawa, Chmielna 26. 7680d

RADIOAPARATY, lampy kupuje, Kukulski. Katowice, 3 Maja 20. 7525d

AUTOBUS duży w pierwszorzędnym stanie natychmiast kupimy. Oferty do Fabryki Kabli w Ożarowie k. Warszawy. (PAP) 7630d

AUTOBUS Mann lub Opel-Blitz, stan dobry, kupię „Informator" Kraków. Pijarska 19. 7344d

TRYKOTARKĘ 9 lub 10 ku pię. Oferty: Dziennik Zach Katowice pod „7394". 8613g

MASZYNY do szycia pisania, liczenia kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 7526d

Sprzedaże

HURTOWNIA Galanteryjna, Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5, skrytka pocztowa 73. Poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, getry, berety, pilotki, szaliki, krawaty, biżuterię sztuczną, kosmetykę. Ceny przystępne. (PAP) 7332d

OLEJE: jadalne i techniczne: rzepakowy, sojowy, gorczyczny. Makuchy: rzepakowy, sojowy, gorczyczny. **Pokost Lniany** — poleca **Przetwórnia Nasion Oleistych „ARS"** w Zabrzu, ul. Wolności 144 tel. 27-51. Zakupujemy każdą ilość nasion oleistych (rzepak, len, gorczyca, itd.). 7519d

MATERIAŁY na sukienki, ubrania, kostiumy i szaliki poleca po cenach najniższych dla P.T. odbiorców hurtowych — detalicznych „Kawat" Katowice Brata Alberta 4, tel. 347-45. 7520d

VIDIĘ do ryflowania walcy młyńskich sprzedaje Jung Częstochowa, Piłsudskiego 21. 7527d

CHEMIGRAFIE Uwaga! BŁONY AGFA „PRINTON K-FILM" do kresek i reprodukcji technicznych po urzędowych cenach świeżej produkcji: **Inż. K. Zawadzki, Kraków, ul. Św. Jana 1,** tel. 507-61. 7514d

MŁYŃSKIE maszyny, urządzenia, przybory, gazę krajową, szwajcarską — poleca Jung, Częstochowa, Piłsudskiego 21, tel. 23-54. 7411d

PAPIER, artykuły szkolne, biurowe **TADEUSZ NOSKOWSKI** Kraków, ul. Bożego Ciała 12, tel. 565-82. Duży wybór, niskie ceny! 7675d

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza firma: Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 7239d

SPORTY ZIMOWE — dostawy dla klubów sportowych Dom Sp. Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. (PAP) 7631d

TAPCZANY, fotele, materace, leżanki poleca Tapicer, Katowice Stanisława 5. 7586d

WEŁNĘ DRZEWNĄ DOSTARCZA Tartak Parowy Wadowice, Tatrzańska. 7607d

BAWEŁNY, wełny galanterię poleca „Hurtownia Włókiennicza" Włókno Katowice, Francuska 6 tel. 302-43. 8320g

MEBLE stylowe, nowoczesne, własnej produkcji najtaniej kupisz: Katowice, 27 Stycznia 34. 7531d

MŁYNARZE! Wszelkie przybory młynarskie, artykuły techniczne dostarcza firma „Młynarstwo" Kraków, Filipa 13. 7572d

SAMOCHÓD DKW po generalnym remoncie sprzedam. Wiadomość: Bytom, Józefczaka 4, tel. 45-62. 8592g

„LANZ" 20 PS szybkobieżny na chodzie z przyczepką zaraz sprzedam. Mydlanina Kępno. 7669d

SAMOCHÓD 6 tonowy ciężarowy stan pierwszorzędny sprzedam. Oferty „Czytelnik" Katowice „7393". 8612g

GATER nowy, szybkobieżny 300 obrotów na minutę, 600 mm prześwit ramy, nóżki piły, nie był jeszcze na fundamencie, sprzeda Tartak elektryczny — Bożkiewicz, Włoszczowa k/Częstochowy. 7671d

AKORDEON 8 basów, cytrę koncertową, czynelę, cylophon oraz skrzypce sprzedam. Chorzów, Strzelców Bytomskich 3, m. 10. 8618g

JELITA sztuczne, wszelkich rozmiarów, pierwszorzędnej jakości — poleca: Wytwórnia Sztucznych Jelit mgr. Budzickiego, Bytom, Janty 33. 8637g

DYWANY perskie, krajowe, naprawa, czyszczenie, kupno, sprzedaż. Hussein Kerim Katowice, Moniuszki 12, tel. 300-54. 7429d

PIANINO, stan b. dobry, okazyjnie sprzedam, Katowice, Kościuszki 18/11. 8598g

2 APARATY do powiększ. 6×9 sprzedam. Wiadomość: „Czytelnik" Mysłowice. 8604g

TAPCZAN skrzynkowy z szafką, nowy sprzedam. Katowice, ul. Henryka Pokuty 4. 6607g

MĄKĘ mięsno - kostną 6 t sprzedam. Kępno, Rynek 29, m. 5. 7670d

SZLIFIERKĘ tarczową stolarską, ręczną piłę tarczową, sprzedam. Chorzów, Dzierżonia 2, m. 4. 8617g

MERCEDES 4 DIESEL z kompresorem, z przyczepką i zapasowym silnikiem, prywatna rejestracja, do sprzedania. Wiadomość Bytom, tel. 47-89. 8627g

WANILINĘ sprzedam. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice pod „7403". 8623g

SAMOCHÓD Dodge 3 ton. stan bardzo dobry okazyjnie sprzedam. Knapik, Mysłowice -Brzeczkowice. Oświęcimska 99, tel. 22089. 8630g

OWCZAREK czystej rasy do sprzedania. Wodzisław Śl. Bufet kolejowy. 8631g

DWA bilardy w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość, telef. 335-05 od 11 — 13. 8634g

FUTRO, czarne na średnie go mężczyznę, kołnierz wydra, okazyjnie sprzedam. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „7413". 8636g

Mieszkania

ZAMIENIĘ mieszkanie 4-pokojowe, komfort w Sopotach w parku nad morzem, oraz lokal sklepowy przy głównej ulicy, na takie same lub mniejsze w Katowicach. Wiadomość: **K. Wołek, Katowice Mariacka 37.** (PAP) 7335d

MIESZKANIE 3 pokojowe w śródmieściu Katowic zamienię na większe za zwrotem kosztów remontu. Oferty do „Dzien. Zachodn." Katowice pod „7377". 8600g

Pokoje

POKÓJ umeblowany z niekrępującym wejściem potrzebny, dwa razy w tygodniu dojeżdżając. z robót inżynierowi na wyższym stanowisku. Okolica dworca lub śródmieście. Oferty do „Dziennika Zachodniego" Katowice pod „7390". 8609g

SAMOTNA posiadająca własny interes, poszukuje pokoju w Katowicach, dobrze zapłacę dzwonić 344-21 po godz. 19. 8610g

Lokale handlowe

ODSTĄPIĘ lokal sklepowy w Katowicach za zwrotem kosztów remontu. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice, pod „7378". 8599g

SKLEPU spożywczego w Bytomiu poszukuję, zwrócę koszta remontu. Oferty „Dziennik Zachodni" Bytom, pod „Sklep Kolonialny". 8622g

PIEKARNIĘ w dobrym punkcie Bytomia odstąpię. Oferty: Dziennik Zachodni Bytom, pod „Piekarnia" 8624g

Poszukiwania

JERZY BORYCKI, Ślązak, proszony jest o podanie miejsca swego pobytu do „Czytelnika" Katowice pod „Jerzy". 7672d

JANECZEK - JAGIEŁŁOŃCZYK Janina, wiek średni szczupła, brunetka, szpakowata, wyszła boso z domu przy ul. Wojciechowskiego 215 w Załężu. Wszelkie wiadomości kierować najbliższemu posterunkowi M. O lub pod powyższym adresem. 8569g

Gotówka

300.000 lub więcej, oczekuję propozycji, najchętniej słodycze. Oferty: Dzien. Zach. Bytom, pod „Współpraca". 8626g

Uzdrowiska

ZAKOPANE „Lotos" pensjonat I kat. Piłsudskiego, właściciele zapraszają Gości na Święta „Wesołe" (fortepian, radio), pokoje zamawiać wcześniej. Tel. 12-86

Nauka i sztuka

KORESPONDENCYJNE kursy języków obcych. Informacje: Warszawa, Brucka 18 — 26. 7493d

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 7330d

KSIĘGOWOŚCI z przebitkową wyucza do całkowitej pewności bilansowej, Katowice, 1 Maja 8. 8597g

ANGIELSKIEGO, francuskiego, łaciny, matematyki wyucza Katowice, Młyńska 7 III p. po lewej. 8603g

Zguby

ZBIEGŁ wilczur, wabi się „Rolf", — zatrzymuje się prawdopodobnie w okolicach Siemianowic. Informacje proszę pod Nr telef. 331-14. Za doprowadzenie wysokie wynagrodz. Piątek Teodor, Wełonwiec. 8639g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Wacław Maria, Grodków, starostwo. 7355d

UNIEWAŻNIAM zgubione obywatelstwo polskie na nazwisko Jana i Karoliny Koziołków zam. Kolonowska, pow. Strzelce. 7356d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadcz. obywat. polsk. Lukoszek Waleska. Racibórz. 7662d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę łowiecką na nazwisko Musiał Jan. Jelonki. 7337d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadcz. obywat. polsk. Alders Nikodem, Racibórz. 7663d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadcz. obywat. polsk. oraz wszelkie dokumenty, Zachłód Mikołaj, Racibórz. 7634d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadcz. obywat. polsk. Grzybek Gertruda, Racibórz. 7665d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadcz. obywat. polsk. Rakoczy Paweł Budziaka pow. Racibórz. 7666d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadcz. obywat. polsk. Otylia Elsner. Ponięcice, pow. Racibórz. 7667d

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego Muszelik Gerard, Dobra pow. Prudnik. 7674d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Sosnowiec na nazwisko Czapla Czesław, Toporowice 9. 8640g

Różne

ZAKŁAD PIECZĄTKARSKI szyldy emaliowane, gwoździe do sztandarów **STYBLIŃSKI** Sosnowiec, Warszawska 16 tel. 625-00. 7442d

PRACOWNIA FUTER Antoni Sokołowski, Katowice, Rynek 1 lub Mickiewicza 2 przyjmuje wszelkie roboty z zakresu kuśnierstwa, wykonuje solidnie, szybko. Ceny przystępne, fasony najnowsze. 7487d

STROJENIE fortepianów wykonuje stroiciel Paweł Grzenia, Katowice, - Załęże Wojciechowskiego 22. 8601g

ZA długi żony mojej Pogody Krystyny z d. Korpus zam. Wojkowice Komorne nie odpowiadam i płacił nie będę. **Pogoda Stanisław.** 8620g

Cennik ogłoszeń:

OGŁOSZENIA za tekstem (dział zwyczajny): (szerok. 1 szp. 37.5 mm).

do ogólnej ilości 70 mm	zł 55 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 70 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 85 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 110 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 140 „ 1 mm

NEKROLOGI za tekstem (dział zwyczajny):

do ogólnej ilości 70 mm	zł 50 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 60 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 100 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 130 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 180 „ 1 mm

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: (szerok. 1 szp. 50 mm)

do ogólnej ilości 70 mm	zł 100 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 125 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 150 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 240 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 280 „ 1 mm

NEKROLOGI w tekście cena ogłosz. tekst., jak wyżej.

OGŁOSZENIA DROBNE:

wszystkie ogoszenia drobne za 1 słowo zł 30.— dla poszukujących pracy za 1 słowo zł 15.— **Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie.** Tłustym drukiem każde słowo liczy się podwójnie. Ogłoszenie drobne: najmniej 10 słów, najwyżej 40 słów.

Dopłaty: za ogłoszenia zamieszczone w niedziele i święta pobiera się dodatek w wysokości 30%. **Za zastrzeżenie** miejsca: wśród drobnych ogłoszeń do 50 mm na 1 szp. + 50%, ponad 50 mm i dwuszpaltowe + 100%.

W tekście + 100%. Za ogłoszenie tabelaryczne, bilanse i kombinowane + 100%.

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia prosimy przekazywać na konto: **III — 4830 P. K. O. Katowice,** (zaznaczać na odcinku czego wpłata dotyczy). Adres Działu Ogłoszeń: Katowice, ul. 3-go Maja 12, telefon 309-74.

SPORT

Przed meczem piłkarskim Czechosłowacja — Włochy

Praga. Wczoraj rano odleciała samolotem do Bari czechosłowacka reprezentacja piłkarska, która rozegra dnia 14 bm. mecz z Włochami.

Do Bari udało się 15 zawodników, włącznie z rezerwowymi oraz 7 osób kierownictwa i spośród przedstawicieli prasy sportowej.

Porażka hokeistów Pragi

Praga (tel. wł.). Rozegrano tu międzymiastowe spotkanie hokejowe pomiędzy Paryżem i Pragą. Reprezentację Paryża zastępowała drużyna Racing Club. Zespół praski zestawiony został bez hokeistów czołowej drużyny Czechosłowacji, LTC, którzy przebywają na tournee w Anglii.

Spotkanie zakończyło się nieznacznym zwycięstwem reprezentacji Paryża w stosunku 5:4 (3:1, 1:1, 1:2).

Łódź najpoważniejszym kandydatem

Mistrzostwa bokserskie Europy

odbędą się w Polsce

Łódź. Korzystając z obecności w Łodzi prezesa Polskiego Związku Bokserskiego, Bielewicza, przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej otrzymał w sprawie mistrzostw Europy w boksie, o które obiega się Polska, następujące wyjaśnienia:

Ponieważ Czechosłowacja zrezygnuje najprawdopodobniej z urządzenia tej imprezy, organizacja największej rewii pięściarstwa europejskiego może przypaść w udziale Polsce. Największy kłopot ma PZB z ustaleniem miejsca na rozegranie mistrzostw. Warszawa odpada z powodu braku hali sportowej. Ponieważ w Łodzi rozpoczyna się już w przyszłym roku budowę olbrzymiej hali sportowej, prezes Bielewicz wyraził opinię, że jeśli hala ta będzie już w takim stanie, iż będzie można w niej rozegrać zawody pięściarskie, nic nie stoi na przeszkodzie, by mistrzostwa te powierzyć Łodzi.

W związku z tym Polski Związek Bokserski zwróci się do Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego z prośbą i apelem, by prace wstępne przy budowie powyższej hali przyśpieszyć tak, by obiekt ten w 1949 r. stanął już pod dachem. Ze względu na odpowiednią ilość hoteli w Łodzi oraz na centralne położenie tego miasta w Polsce, prezes Bielewicz uważa, że Łódź ma duże szanse na powierzenie jej organizacji bokserskich mistrzostw Europy.

136 km na godzinę na nartach

osiągnął Gasperi

Warszawa. W związku ze zbliżającym się sezonem narciarskim i pierwszymi powojennymi zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi w Saint Moritz, warto wspomnieć o jednym rekordzie szybkości na nartach, ustanowionym właśnie w tej miejscowości.

Szybkość 100 km na godzinę na nartach wydaje się wprost fantastyczną — a jednak została ona przekroczona. Konkurencja ta, nazwana w narciarstwie „kilometrem lancé", nie jest taka prosta, jakby się to wydawało. Rekord szybkości narciarskiej ma w swym posiadaniu Gasperi, który osiągnął 136,6 km/godz. Trasa rekordowa miała długość 500 m, pod kątem nachylenia 34 stopni. W punktach, gdzie mierzono szybkość jadącego narciarza (brano odcinek 150 m), kąt nachylenia wynosił 37 stopni.

Narciarze, biorący udział w konkursach szybkości, są podzielenj na 3 kategorie, zależnie od rodzaju nart. Te ostatnie mogą być turystyczne, skokowe i specjalne zjazdowe. Interesujące są szczególnie te ostatnie. Są to narty długości 3 m, obciążone specjalnymi nakładkami ołowianymi na dziobach. Przed wiązaniami znajdują się specjalne klamry uchwytowe, za które trzyma narciarz obydwoma rękami, celem zachowania jak najbardziej aerodynamicznej sylwetki. Jedzie on więc zupełnie skulony w pozycji kucznej. Waga takich nart dochodzi nawet do 60 kg. Narciarz wyekwipowany jest w specjalny chełm, podobny do motocyklowego, a na plecach ma przymocowany gumowy worek, przybierający podczas zjazdu kształt aerodynamiczny.

Doskonałe wyniki w tych rekordowych zjazdach mieli również skoczkowie. Np. najlepszy skoczek świata Ruud uzyskał szybkość 135,644 km/godz. Czasy te są bardzo dokładne, gdyż mierzy je się na specjalnych elektrycznych sztoperach z dokładnością do 0.0005 sek.

Petra nie będzie zawodowcem

Paryż. Znany tenisista francuski Petra (zwycięzca w Wimbledonie) otrzymawszy zapewnienie, że będzie dyrektorem kortów Rancing Club de France w Paryżu, odrzucił propozycję przejścia na zawodowstwo, które otrzymał od Amerykan: Bobby Riggsa i Jacka Harnisa.

Powtórzenie meczu koszykowego TUR — Wisła

Warszawa. PZPR unieważnił w. o. TUR-u łódzkiego z Wisłą i mecz będzie powtórzony.

Drobiazgi

❄ *Jak donosi prasa czeska Związek Radziecki zaprosił tenisistów CSR na szereg występów. Zaproszeni zostali Drobny, Cernik, Straubeowa, Miskova. Drużynie ma towarzyszyć prezes Związku Tenisowego CSR dr. Bertl. Wyjazd ten ma nastąpić w miesiącach złomowych i gry odbyłyby się na kortach krytych. Tournee w ZSRR ma trwać 4 tygodnie.*

Jest nawet możliwe, że posążek Heegga zdobędzie nagrodę.

❄ *Jeździectwo CSR będzie reprezentowane na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie. Sprawa ta została już definitywnie zadecydowana przez odnośne czynniki.*

❄ *Okrętem „America" odpłynęła do Europy amerykańska ekipa olimpijska na Igrzyska Zimowe w Szwajcarii. W skład ekipy wchodzi zespół narciarski złożony z 30 osób, przy czym 22 z nich stanowią mężczyźni.*

Wobec odrzucenia rezolucji Amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego w sprawie reprezentacji hokejowej USA przez Szwajcarski Komitet Organizacyjny, udział reprezentacji Stanów Zjednoczonych w Igrzyskach jest nadal wątpliwy. Niemniej pobyt w Europie zapowiada się dla narciarzy amerykańskich b. pracowicie, gdyż wezmą oni udział w wielu zawodach, zarówno przed Igrzyskami, jak i po nich.

❄ *Data tradycyjnych regat międzyuniwersyteckich Oxford — Cambridge ulegnie w przyszłym roku zmianie. Odbędą się one zamiast w środę 24 marca, w sobotę 27 marca.*

Czołowi szermierze Polski

występują w Poznaniu

Poznań. W nadchodzącą niedzielę gościć będą w Poznaniu dwa czołowe zespoły szermiercze Polski — ZZK (Łódź) oraz ZZK (Katowice), które w ramach półfinału drużynowych mistrzostw Polski zmierzą się z młodziutką drużyną miejscowego HCP.

W zespole łódzkim wystąpią m. inn. mistrz Polski **Banag;** w katowickim — olimpijczyk **Franz** oraz tegoroczny mistrz klasy „B" **Uhma.** Tym renomowanym przeciwnikom drużyna fechtmistrza **Pieczyńskiego** przeciwstawi sama dobrze zapowiadającą się młodzież, która już w lecie, na indywidualnych mistrzostwach Polski klasy „B", wykazała swoje walory, odnosząc szereg pięknych zwycięstw.

w Bielsku i Białej!

CENTRALA HANDLU DETALICZNEGO
(C. H. D.)
Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych

Sklep zamknięty Nr. 900 Biała-Krak., ul. 11 Listopada 46a.
SKLEP DLA ŚWIATA PRACY!
Za okazaniem legitymacji Związków Zawodowych 10% zniżki na wszelkich wełnach. 5% zniżki na wszelkich innych towarach

Sklep Nr. 145 Biała-Krak., ul. 11 Listopada 45.
Bogato zaopatrzony dział tekstylno-galanteryjny.
Dla sportowców: narty, sanki, wiatrówki, chlebaki, smary. Wszelkie montaże wchodzące w zakres sportów zimowych.
Bogaty wybór zabawek.

Sklep tekstylny Nr. 84 Biała-Krak., ul. 11 Listopada 24.
Wielki wybór i najtańsze źródło zakupu materiałów tekstylnych i galanteryjnych.
5110

„PAN"
Sp. z o. o.
Galanteria męsko - damska
Sukna
Bielsko, Jagiellońska 10
5085

Najpiękniejszym upominkiem gwiazdkowym to książka
z księgarni Spółdz. Wydawniczej
»Czytelnik«
Bielsko, ul. Jagiellońska 10

»SEZAM«
Sp. z o. o.
Bielsko, ul. 3 Maja 2
Cukry, Owoce, Wina
Delikatesy
5082

Sklep Związku b. Więźniów Politycznych
BIELSKO, ul. 3 Maja 7. Tel. 24-49.
Obiady urzędowe i ala cart. Śniadania, kolacje.
Cukry, Owoce, Wina, Wódki, Delikatesy.
5083

„Tomofan"
bezbarwny sprzedaje po cenach hurtowych
Centrala Tekstylna
Hurtownia w Bielsku, Dolne Przedmieście, nr 338, tel. 28-95.
5030

Państw. Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
w Białej Krakowskiej, pl. Deskowy
prowadzi:
Sklep włókienniczy, ul. 11 Listopada
Sklep monopolowy, Rynek 5
Hurtownię cukierniczą i win Tymbarskich pl. Wolności 1
Młyn zbożowy
Nawozy sztuczne i narzędzia rolnicze
Materiały budowlane
5109

Centrala Tekstylna
HURTOWNIA W BIELSKU
Dolne Przedmieście 338, tel. 28-95
sprzedaje bez ograniczeń
po cenach hurtowych — zniżonych o 30 %,
KAPELUSZE, STOŻKI MĘSKIE, DAMSKIE, KAPELINY WEŁNIANE od 1 — 30 XII. br.
Prawo zakupu posiadają poza instytucjami handlowymi i przetwórczymi Związki Zawod. Rady Zakładowe wszystkich Instytucji Państw i Społecznych, Przemysłu i Handlu oraz organizacje z terenu całego kraju. Przy zakupie należy się legitymować właściwymi dokumentami.
5031

„SPÓLNOTA"
SPÓŁDZIELNIA PRACY
z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie
Oddział BIAŁA - BIELSKO
Rynek, róg Ratuszowej
poleca jako praktyczne podarunki gwiazdkowe: wełny ubraniowe i płaszczowe, konfekcję, materiały sukienkowe, art. bieliźniane, kapelusze, kapliny, pasmanterię.
Dla Członków Zw. Zawodowych 10 % rabatu.
Własne sklepy: Biała — Rynek
Bielsko — vis a vis Dworca Kol.
Żywiec — ul. Kościuszki 2
Cieszyn — Czerwonej Armii 61
5081

Na święta
NAJLEPSZE ŹRÓDŁA ZAKUPU

PDT
Podarek świąteczny
gdy kupić chcesz, do
Powszechnego Domu Towarowego
w Bielsku... spiesz!
POLECAMY:
Materiały ubraniowe 100%, 60%, 30%
Materiały płaszczowe 100%, 60%, 30%
Materiały bawełniane
Jedwabie
Galanterię
Artykuły gospodarcze
Porcelanę
Kosmetykę
Artykuły papiernicze.
Kiosk: Monopole
Wina
Cukry
Specjalny Sklep Spożywczy
Bielsko, Rynek
5084

5080
Czekolady
Wedel - Fuchs
Bielsko, Plac Smolki nr 7
Cukry

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel.: 309-73, 305-73, 355-83, 311-64. — Dział ogłoszeń: Telefon: 309-74. — *Za dział ogłoszeń* redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—13 codziennie. — Wydawca „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3-go Maja nr 12. — Administracja: Katowice, ul. Młyńska nr 9. Prenumerata miesięczna zł 100,—, kwartalna 300 zł. P. K. O.: Katowice III-4950. — Druk: Drukarnia Nr 9, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3-go Maja nr 12. Tel. 310-58. R 31377